Nr 11. **Dnia 14 stycznia.** **Poniedziałek.** **Dnia 2 (14) stycznia 1883 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięczn e rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja**: za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. **Przewodnik adresowy**: wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje łącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Dziś: *Im. Jezus.* ś. Pawła 1-go pustelnika.
Wtorek: śś. Marcela P. i Ottona M.
Środa: Antoniego Opata W.
Czwartek: Katedry ś. Piotra w Rzymie.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 6. Długość dnia godzin 8 minut 6.
Zachód „ „ 4 „ 13. Przybyło „ 0 „ 28.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Kanuta króla i Henryka B. M.
Sobota: śś. Fabjana P. i Sebastjana M.
Niedziela: ś. Agnieszki P. M.
Poniedziałek: śś. Wincentego i Anastazego.

— W dniu wczorajszym pamiątka doroczna Imienia *Jezus* obchodzona była z zupełnym odpustem w trzech kościołach, mianowicie: św. Antoniego, św. Trójcy, i w szpitalnym Dzieciątka Jezus.

W tym ostatnim po wotywie uroczystej odprawionej o godzinie 9-ej przez Jks. R. Rembielińskiego celebrował sumę Jks. J. Dudrewicz dziekan archidjecezji warszawskiej, poprzedzoną procesją z Najświętszym Sakramentem po rozległych korytarzach miejscowego szpitala. Słowo Boże w czasie sumy głosił Jks. J. Dębnicki.

Na chórze kościelnym wykonywano pienia religijne, pod kierunkiem p. Szletyńskiego (syna).

— Dzisiejszego dnia kościół ś. obchodzi pamiątkę św. Pawła 1-go pustelnika, nabożeństwo wszakże odpustowe na cześć tegoż świętego odprawionem będzie w kościele św. Ducha (po-paulińskim) wprost ulicy Mostowej w nadchodzącą niedzielę, to jest w dniu 21-ym b. m.

Przegląd polityczny.

Sprawa egipska weszła w nową fazę, zdawałoby się, ostateczną. D. 11 b. m. lord Dufferin oświadczył rządowi khedywa, że Anglja wypowiada Egiptowi traktaty, na mocy których ustanowioną została kontrola finansowa angielsko-francuska. Równocześnie zaś jeneralny kontroler angielski Colvin i sekretarz jego Ornstein złożyli swą dymisję w ręce khedywa, który ją przyjął. Lord Dufferin nie omieszkał dodać, że Anglja gotową jest do ustanowienia europejskiego doradcy finansowego przy najwyższym zarządzie skarbu. Od czwartku nie istnieje już przeto w Egipcie kontrola angielsko-francuska, o którą tyle not i depesz wymienili od trzech miesięcy lord Granville i p. Duclerc, natomiast w prawa jej wchodzi jakaś nowa kreacja, mająca uderzające, fotograficzne podobieństwo z dawniejszą, tylko— że czysto angielska... Ów „europejski doradca finansowy“, jakikolwiek przybierze tytuł, pozostanie tym samym kontrolerem jeneralnym, jakim był dotąd ze strony Anglji p. Colvin. Obydwa stanowiska tak są ku sobie zbliżone w stopniu i charakterze, że nie uważano nawet za właściwe zmieniać osoby; tenże sam p. Colvin, dotychczasowy angielski kontroler jeneralny, obejmie nowy urząd.

Jest rzeczą ciekawą wszakże, jakie wobec tego kroku Gladstone'a zajmie stanowisko Francja, skoro kontrola była instytucją wspólną i na wspólnym traktacie z Egiptem opartą. Anglja nie miała ani prawa ani tem mniej pełnomocnictwa wypowiadać khedywowi umowę w imieniu własnem — i Francji. Instytucja kontroli, o ile takowa stanowi prawo rządu francuskiego, istnieje przeto jeszcze, pomimo noty lorda Dufferina z d. 11 b. m.; nie słyszeliśmy też dotąd, aby kontroler francuski p. Brédif podał się także do dymisji.

P. Duclerc, jak wiadomo, nie przyjął ofiarowanego Francji przez lorda Granville'a przewodnictwa w komisji długu; instytucja ta nie ma charakteru politycznego, nie wywiera wpływu na rząd i administrację skarbu, co najwięcej, czuwa nad interesami francuskich wierzycieli Egiptu. Bez uszczerbku na honorze Francji p. Duclerc nie mógł więc przyjąć tak niekorzystnej oferty; nie chcąc zaś zstępować ze stanowiska zasady, nie przedstawił Anglji propozycyj przeciwnych i ograniczył się na dowodzie, że Francja, posiadająca w Egipcie historyczne prawa, tudzież interesa nietylko finansowej ale i politycznej natury, nie może przyjąć lichego daru lorda Granville'a, a musi upierać się przy utrzymaniu kontroli wspólnej nad zarządem finansów egipskich.

Lord Granville, widząc bezowocność swej polemiki z p. Duclercem, skorzystał z chaosu, jaki powstał w Paryżu ze zgonem Gambetty, i rozesłał do mocarstw okólnik, który, jakkolwiek nie wypowiada wprost zerwania układów z Francją, to jednak samym faktem pojawienia się swego oznacza zamiar Anglji przeniesienia na inne pole dyskusji w sprawie egipskiej. Wszelako nota Granville'a jest dotąd mytem, pomimo podania jej treści dokładnej przez *Times*. Dotąd nie została ona urzędownie doręczoną a dwory, jakkolwiek znają osnowę dokumentu, uważają notę za *non avenue*; być może, iż znajduje się ona w rękach ambasadorów, którzy nie otrzymali dotąd polecenia przesłania jej rządom. Być może, iż na zatrzymanie w drodze dokumentu wpłynęła ogłoszona świeżo księga zielona w Rzymie, w której p. Mancini pomieścił między innemi aktami dyplomatycznemi oświadczenie posła niemieckiego przy Kwirynale, że, jakiekolwiek kroki podejmuje Anglja w Egipcie, nic tamże bez zatwierdzenia mocarstw stale dokonanem być nie może. Oświadczenie to w rażącym stanęło kontraście z okólnikiem lorda Granville'a, który dowodzi właśnie, że skoro Anglja jedna podjęła zadanie pacyfikacji Egiptu bez pełnomocnictwa międzynarodowego, nabyła tam pewne prawa, za które sama tylko jest odpowiedzialną, i których z nikim dzielić nie myśli; dlatego nie żąda zatwierdzenia swoich zarządzeń i nie zasięga rady, a ogranicza się tylko na sprawozdaniu—treści, że tak powiemy, historycznej. Nie poznajamia lord Granville nawet mocarstw z osnową reform, jakie przeprowadzić zamierza, przyszłość Egiptu czyniąc zależną od dalszego rozwoju wypadków.

Taka ogólnikowa treść ostatniej noty lorda Granville'a mogła wywołać burzę prędzej, niżby to było dogodnem Anglji.

Dlatego być może, iż wynalazłszy potrzebę zakomunikowania wpierw rzeczonej noty W. Porcie, jako zwierzchniczce Egiptu, polecono reprezentantom angielskim za granicą powstrzymać się tymczasowo z doręczeniem jej dworom. Wiemy też, że istotnie d. 11 b. m. p. Wyndham doręczył ministrowi spraw zagranicznych w Stambule, Aarifiemu baszy, notę o reorganizacji Egiptu pod względem finansowym, militarnym i sądowniczym. Jestto zapewne inna nota, ale bądźto wiąże się ona bezpośrednio z okólnikiem, o którym mowa, bądźto oprócz niej zakomunikowaną została W. Porcie swoją drogą treść noty okólnej.

Czy jednak Francja nie pomyli się na zaufaniu, jakie pokłada w mocarstwach, dowodząc, że prawa jej finansowe w Egipcie zawarowane są traktatami międzynarodowemi i że na ich jednostronne naruszenie przez Anglję Europa się nie zgodzi, to rzecz inna... *Journal de St.-Pétersbourg* zgłosił się już z uwagą, że instytucja kontroli angielsko-francuskiej w Egipcie nie była pomysłem i dziełem Europy, że czuwała nad interesami specjalnemi Anglji i Francji, że przeto żadne z mocarstw nie zechce zmuszać rządu angielskiego do utrzymania instytucji w tak zmienionych warunkach. Że warunki te zmieniły się rdzennie, to pewna: przyszły kontroler francuski nie czuwałby już nad ministrami egipskimi, ale nad systemem wprowadzonym i bezpośrednio wykonywanym przez funkcjonarjuszów angielskich. A na to Anglja zgodzić się nie zechce i nie może, skoro dąży do zupełnej swobody własnych ruchów w Egipcie. Niepodobna odmówić słuszności *Times*'om, gdy powiadają, iż „najlogiczniejszy“ naród na świecie powinienby uznać, że Anglji pozwolonem być musi w Egipcie to przynajmniej, co wolnem jest—Francji w Tunisie.

W Niemczech niemałą sensację sprawiło odko-

MUCHA.

Monolog wypowiedziany przez Coquelina na sobotniem przedstawieniu.

Przekład z francuskiego.

Z kwitkiem... odszedłem z kwitkiem... to rzecz nie-
[słychana,
Szło jak z płatka, ślub miał się już dziś odbyć zrana,
Wszystko się na mą korzyść układało cudnie,
Szczęście było tak blisko, dziś, w samo południe
Miała być moją żoną, i całe to dzieło
Trzymiesięcznych zabiegów, u mera, w łeb wzięło.

Mówili mi świadkowie, że żal nic nie wskóra,
Że to jest koniec końców głupia awantura,
I śmiechu tylko warta, lecz ja się nie śmieję...

Trzy miesiące żywiłem pomyślną nadzieję,
I do uroczystego tonu nastrojony
Chciałem jej się pokazać z jaknajlepszej strony;
Zerwałem z kawalerstwa nudami dawnemi,
Jużem ją miał, raj mi się otwierał na ziemi,
Kobieta jakich rzadko napotkać się uda,
Rozsądna, przyzwoita i... wcale nie chuda,
Umiejąca w rozmowę zręczne wtrącić słówko,
Bez zbytecznych wymagań, a posag gotówką,
Był to związek miłosny, wygodny, a wdzięczny...

I po takiej usilnej pracy trzymiesięcznej
Gmach cały szczęścia nędzna rozburzyła mucha...
No, niech mi która jeszcze brzęknie koło ucha,
Dam ja jej...

To jak kamień spadło mi na głowę...

Przybywam do merostwa, już wszystko gotowe,
A tam, licho tę bestję nadarza skrzydlatą,
I siada mi na szyi... ja nie zważam na to,
Nawet uprzejmie szyją poruszenie robię,
Żeby mogła swobodnie gdzieś odlecieć sobie,
A ona skierowawszy lot w górę, z ukosa,
Znów siada i tym razem na sam koniec nosa.
Znoszę i to cierpliwie, myśląc, że upatrzy
U którego z mych świadków nos dla siebie gładszy
I odleci... lecz widno ta poczwarka mała
Przed wszystkimi innymi mnie upodobała.
Siada, i znów odlata, i znów jeszcze siada
Jak gdyby much mnie cała dręczyła gromada,
Wciąż brzęczy koło twarzy i na domiar kaźni
Wybiera zawsze miejsce, co najbardziej drażni.
Więc kiedy śród milczenia, z podniesioną głową,
Sam pan mer uroczystą wita nas przemową,
Ta zbrodniarka, od nosa aż do oka drogę
Upatrzywszy, odbywa tam spacer.

Nie mogę
Już się dłużej powstrzymać, ta ciągła męczarnia
Przytomność mi odbiera, wściekłość mnie ogarnia,
Chcę ją przygnieść, a ręka rozmachana srodze,
Twarz mojej narzeczonej spotyka po drodze.
Mój teść rzuca się do mnie, więc wołam:

„To mucha!
Ja chciałem muchę zabić.“

Ale on nie słucha
I wrzeszczy płacząc:

„Dziecko skrzywdził mi naj-
[słodsze!
Córkę moją przed ślubem katuje! A łotrze!“

Innyby się roześmiał, lecz teściom się roją
Zawsze krzywdy; pięć minut, a byłaby moją,
I gdybym chciał ją wytłuc, to niech grom mnie
[palnie,
Tłukłbym ją za pięć minut prawnie i moralnie.
Ale co tu rozprawiać z tym starym niecnotą,
Wziął mnie za kark i za drzwi wyrzucił, i oto
Skończyło się.

Z wszystkiego najbardziej mnie boli,
Że tak błaha przyczyna tej mojej niedoli,
Że się o taki szkopuł rzecz rozbiła cała,
I jedna głupia mucha małżeństwo zerwała.
Więc ludzie z dzikim źwierzem bój wiodąc zażarty,
Zabijają tygrysy, pantery, lamparty,
Szukają ich daleko, a przecież nikomu
Nie przyjdzie na myśl, że są gorsze wrogi w domu.
Bo cóż tak złego znowuż tygrys ludziom czyni?
On sobie najspokojniej siedzi gdzieś w pustyni,
A muchy, omotawszy nos siecią pajęczą
Dzień i noc nieprzerwanie trapią nas i dręczą,

menderowanie do fortec Królewca i Torunia dwóch oficerów sztabu jeneralnego, zarządzone przez cesarza Wilhelma rozkazem z dnia 2-go b. m. Do Królewca udaje się podpułkownik Boje, który w roku 1870 prowadził pod komendą jenerała Manntenfla kampanję przeciw Bourbakiemu, do Torunia major Keyler. W czasach pokoju nigdy takie delegacje wyższych oficerów sztabowych do twierdz pogranicznych nie zdarzały się dotąd.

Komisja budżetowa sejmu pruskiego 13 głosami przeciw 6 odrzuciła projekt rządowy podatku patentowego od wyprzedaży tytoniu i wyszynku wódki. Znowu więc książę Bismarck stoi w obliczu klęski parlamentarnej. W parlamencie niemieckim i sejmie pruskim zamierzają deputowani z W. Ks. Poznańskiego i Prus zachodnich postawić wnioski, domagające się większego uwzględnienia języka polskiego w szkołach i urzędach.

Trzy połączone grupy senatu francuskiego przyjęły w miejsce wniosku senatora Challemel Lacoura, —aby ogłosić manifest do kraju, wyjaśniający następstwa śmierci Gambetty i uspokoić w ten sposób zatrwożone umysły,—rezolucję składającą hołd pamięci zmarłego i wyrażającą wspólność żalu, ale zarazem usuwającą projektowany manifest, ponieważ „senat nie sądzi, aby tenże mógł dodać cokolwiek do szczytności aktu pogrzebowego, którym Francja uczciła zasługi narodowe Gambetty“.

Zwłoki Gambetty w piątek o godz. 7 zrana wyjęte zostały z grobowca paryskiego na Père Lachaise i przewiezione na dworzec lugduński, zkąd o godzinie 9 wyruszyły osobnym pociągiem do Nicei. Delegacja klubu „unji republikańskiej“, przyjaciele zmarłego i dziennikarze udali się wraz z trumną. Zresztą aktu dokonano w zupełnej ciszy. Wspaniały pogrzeb w Nicei odbył się w sobotę o godzinie 1 zrana.

W połowie lutego odbędzie się w Rzymie konsystorz, na którym Ojciec św. włoży kapelusz kardynalski msgr. Czackiemu i Bianchemu, tudzież prekonizować będzie kilku biskupów polskich.

Br. Z.

Stan rzemiosł w Warszawie.

Roztrząsaliśmy niedawno obecny stan produkcji fabrycznej w mieście naszem, na podstawie materjałów statystycznych, ogłoszonych w *Ekonomiście*. Dziś dla uzupełnienia obrazu przemysłowości Warszawy, podajemy za temże pismem kilka szczegółów o rozwoju produkcji rzemieślniczej.

Rzemiosła zatrudniały w 1882 roku 32,424 ludzi, to jest o 2,799 więcej niż w 1881 roku — wartość produkcji wynosiła 31 miljonów rubli z górą.

W podziale na pojedyńcze rzemiosła widzimy, iż Warszawa posiada najwięcej szewców—5,897, którzy razem z pokrewnym im cechem trzewikarzy tworzą poważną cyfrę 6,813 osób, zajętych wyrobem obuwia, wartości 3,700,000 rs. Drugie miejsce zajmują szwaczki 3,596, modystki 2,630, krawcy 2,244, stolarze 2,022, ślusarze 1,608, rzeźnicy 1,214. W ogóle miasto nasze posiada 64 rozmaitych cechów, w liczbie których, oprócz wyżej podanych, następujące zajmują jeszcze wybitniejsze stanowisko pod względem ilości robotników: piekarski, liczący 897 rzemieślników, murarski o 512, blacharski o 496, rękawiczniczy o 451, ciesielski o 409, drukarski o 398, fryzjerski o 387, cukierniczy o 393, jubilerski o 358, kowalski o 378, introligatorski o 321 i tapicerski o 311 rzemieślnikach. Najmniej mamy puszkarzy 30, konwisarzy 35, gwoździarzy 36, szlifierzy 37, organmistrzów 40, ludwisarzy 40, snycerzy 43, grzebieniarzy 51, pilnikarzy 67, dacharzy 62, koszykarzy 66.

Wszystkie cechy warszawskie zatrudniają 4,551 czeladników i 10,298 terminatorów.

Cyfry te nie są zupełnie prawdozgodne i w rzeczywistości należałoby je znacznie podnieść. Niedokładności ich pochodzą ztąd, że wykazy cechów, na podstawie których został opracowany wykaz ogólny, są sumą pojedyńczych sprawozdań majstrów, uszczuplających niektóre pozycje. Szczególnie redukowana bywa ilość terminatorów, do której nie wliczają wszystkich pracujących po zakładach za tak zwanemi kartkami wyrobnemi. Ponieważ uczniowie do cechu zapisani mają obowiązkowo uczęszczać do szkoły, przeto majstrowie, chcąc uniknąć uciążliwej odpowiedzialności za przestrzeganie tego przepisu, wyrabiają terminatorom kartki wyrobne, bez zapisania do cechu.

W istocie więc tak ilość rzemieślników, jako też i wysokość produkcji są nieco znaczniejsze od podanych w wykazie.

Zwracając się do szczegółów, przekonywamy się, iż każda osoba w drobnych warsztatach zatrudniona wytwarza około 1,000 rs. rocznie, podczas gdy robotnik fabryczny produkuje średnio 2,000 rs. wartości; w ogóle zaś, wartość produkcji rzemieślniczej w Warszawie przewyższa wartość produkcji fabrycznej o pół miljona rubli, liczba zaś rzemieślników przewyższa liczbę robotników fabrycznych przeszło o dwa razy.

Stosunek jaki zachodzi między liczbą pracujących i wartością produkcji, jest bardzo różny; tak np. gdy w jednych zajęciach wypada średnio 7,000 rs. wytworzonej wartości na jednego pracującego, jak u piekarzy, w innych zajęciach wypada zaledwie po dwieście kilkanaście rubli, jak u brukarzy, szmuklerzy, modystek i t. d., a u szwaczek nawet tylko 173 rs.

Ile może być w Warszawie samodzielnych warsztatów rzemieślniczych, dokładnie nie wiemy, wykazy bowiem cechowe odpowiedniej rubryki nie posiadają. Możemy jednak na pytanie to odpowiedzieć na podstawie cyfry majstrów cechowych, która zdaje się odpowiadać cyfrze właścicieli zakładów, a więc i poszukiwanej ilości warsztatów. Wprawdzie zdarzyć się może, że osoby zapisane na listę majstrów nie prowadzą własnego zakładu, lecz wypadki podobne należą do wyjątków. Otóż wnosząc z ilości majstrów, możemy określić cyfrę warsztatów na 4,500, zatrudniających 32,424 robotników. Na jeden warsztat przypada średnio 7 ludzi, przy dość znacznych zboczeniach, od 81 robotników na jeden warsztat brukarski, do 4 ludzi na warsztat szklarzy i rzeźników.

Co do produkcji rzemieślniczej w porównaniu z fabryczną, wypada nadmienić, że każda fabryka wytwarza średnio na 100,000 rs. wartości, każdy zaś warsztat rzemieślniczy na 7,000 rs. Pomimo tak znacznej różnicy, nie można sądzić, ażeby produkcja rzemieślnicza stała niżej od fabrycznej. Gdy bowiem istnieje w Warszawie wiele zakładów wielkich z produkcją zaledwo kilku tysięcy rubli i bardzo z mało co znaczniejszą w cechach rzemieślniczych spotykamy poważne sumy—u piekarzy na jeden warsztat wypada 40,000 rs., a u cieśli przeszło 50,000 rs. produkcji rocznej.

Warszawa pod względem przemysłowym jest jeszcze bardziej rzemieślnicza niż fabryczna.

Fr. Ol.

Występy Coquelina.

Coquelin skończył wczoraj szereg swoich zajmujących występów, a odjeżdżając zostawił w pamięci publiczności jeszcze dwie postacie, które długo w niej świadczyć będą o znakomitym talencie francuskiego artysty: komiczną figurę Gros-Réné w komedji Molier'a „Le dépit amoureux“ i poetyczną kreację w obrazie Banville'a „Gringoire“.

Jak Coquelin pojmuje, jak oddaje typy molierowskie, o tem mówiliśmy już szerzej w poprzednich sprawozdaniach; gra jego jest może ostatnim i dlatego najżywszym, najświetniejszym odbłyskiem tradycji genjalnego poety-aktora i kto wie czy znajdzie się jeszcze artysta zdolny pielęgnować ją dalej na francuskiej scenie.

Realizm jako cel sztuki zwraca się coraz skwapliwiej i wyłączniej ku teraźniejszości. Molier nazywa się dziś coraz częściej u współczesnych, nawet u francuzów, *archeologją*, a jeżeli nie schodzi z repertuaru komedji francuskiej, to na interpretacji jego arcydzieł odbija się cecha czasu. Widzieliśmy tam „Świętoszka“ i „Skąpca“ zmodernizowanych, traktowanych z tą przymieszką pesymistycznej, nerwowej obserwacji, która komedję zabarwia posępnym kolorytem dramatu, a postacie Tartuffe'a i Harpagona przekształca nieledwie na czarne charaktery.

Coquelin, jak już zauważyliśmy, jest realistą; ale realizmem posługuje się jako środkiem; wie gdzie, kiedy i jak go użyć, a grając Moliera, używa tego środka poniekąd w idealnych celach, bo wydobywszy na jaw realistycznemi rysami ogólnie ludzką prawdę życiową, niezależną ani od czasu ani od przestrzeni, przenosi jednocześnie na scenę i uprzytomnia w oczach widza pewien okres literatury, odżywia pewne ideały i wskrzesza pewną epokę sztuki, której tchnienie przenika patrzącego i owładnąć nim musi.

To kunsztowne skojarzenie życia niezmiennego z czasowemi, przygodnemi jego formami stanowi niewątpliwie najświetniejszy tryumf gry Coquelina i zostawia niezatarte ślady po przejściu takich typów jak Tartuffe, Mascarille, lub Gros Réné — kto je widział, może powiedzieć że widział Moliera.

Największem powodzeniem w artystycznych wycieczkach Coquelina cieszył się wszędzie „Gringoire“ Banville'a.

Pewna część jego sukcesu należy się niewątpliwie autorowi sztuki, — bo istotnie trudno w szczupłych ramach jednoaktowego historycznego obrazku pomieścić więcej materjału poetycznego, dramatycznego a nawet scenicznego.

Poetycznym jest przedewszystkiem sam tytułowy bohater, poeta z końca XIV i połowy XV wieku, choć o Piotrze Gringoire mało się wie, a może właśnie dlatego, że niewiele o nim wiadomo.

Wszędzie nas prześladuje ta rasa obrzydła
Pod pozorem, że Pan Bóg na to jej dał skrzydła.

Co to jest?... coś w powietrzu brzęcząc lata szparko!...
To moja mucha!... ona!... ta sama!...
Zbrodniarko,
Niech tylko cię uchwycę, no, już wiem co zrobię,
Poczekaj! za me wszystkie krzywdy dam ja tobie.
Zejdź no tylko, tam jesteś spokojna wysoko,
Ale zejdź... tak, ząb za ząb, a oko za oko.
Wraz cię przekonam z tobą sprawiwszy się gracko,
Że mój nos nie jest wcale publiczną przechadzką.

Zbliża się... siada... mam ją!...

O bestjo obrzydła,
Próżno podwijasz łapki i wytężasz skrzydła,
Wysilenia nerwowe nic już nie pomogą,
Mam ciebie i odemszczę się nad tobą srogo,
Za moje wszystkie krzywdy zgnieść cię w palcach [muszę
I oddasz wkrótce piekłu twą owadzią duszę.
A skon twój będzie nędzny i nikczemny razem;
Nie myślę cię uśmiercać ogniem lub żelazem
I nie będę mą zemstą puszył się przed światem...
Ścisnę tylko dwa palce, ot i koniec na tem,
A ta straszna męczarnia i nędzne skonanie
Dla innych niech na zawsze nauką się stanie,
Ty im wszystkim swą zgubą przyszłość wyprorokuj,
Ażeby nosom ludzkim choć raz dały spokój.

Dzień dzisiejszy przez ciebie nieszczęściem się zna- [czy.

Choć nie widzę powodu umierać z rozpaczy,
Ale czyliż to nie jest nader smutnym losem
Powracać sam do domu ze spuszczonym nosem,
Gdy się miało ślub zawrzeć w merowskim urzędzie.

Bo już postanowiłem, niechaj co chce będzie
Ożenię się, i wziąłem na odwagę... ona
Zdawała mi się jak raz dla mnie utworzona.
No... nie była to piękność ta odznaczająca
Co zwycięzko odrazu wzrok ludzki potrąca,
Przyznaję, o tem nawet nie może być mowy;
Lecz mnie nie raził wyraz jej twarzy... surowy,
O tak... bardzo surowy... może także była
Zbyt czerwona na twarzy i nadto otyła,
Lecz taki przymiot dobrze dla mężów się plemi,
Bo otyłe kobiety są mniej przystępnemi...
A zresztą... licho to wie... trudno sądzić zgoła
O takich rzeczach... zawsze łagodna, wesoła,
Zdawała się na wszystko sercem godzić całem...
Lecz może grała rolę, jak ja rolę grałem,
Później wyszłyby na jaw różne fanaberje...
Rzecz wiadoma, małżeństwo, to los na loterję,
Natrafię na wygraną to prawdziwe cuda,
Czasami się to uda, lecz zwykle nie uda
I jakby raz już zaszła na swoje podwórko...
Ojciec raptus... więc córka musi być jaszczurką.
Taką drobnostkę przyjąć z uniesieniem takiem...
Bo przecie wobec świadków dał mi w kark kuła- [kiem,
I to jeszcze w merostwie... nie... wcale nie ładnie...
I doprawdy, jak sobie przypomnę dokładnie,
Ta powaga kibici, niby ujmująca,
I ta piękność surowa... o brzydotę trąca.
Już to ciała do zbytu, zapas miała wszędzie,
A zdaje się że z wiekiem tuszy jej przybędzie,
Bo widocznie z dniem każdym coraz bardziej tyła..
Żona kapiąca sadłem, a teść gbur... rzecz miła!
Tak jest, tak, cała sprawa była nader krucha
I byłbym się załapał, gdyby nie ta mucha...
Oj prawda! samowolnie w straszne lazłem chryje
I stałem z zarzuconym już stryczkiem na szyję...
A kiedy wspomnę o tem już mnie febra trzęsie...

Niegdyś w Rzymie Kapitol ocaliły gęsie,
A choć nie jesteś gęsią mucho moja miła
Od strasznego nieszczęścia tyś mnie ocaliła;
Widzę żeś opiekuńczym iście dla mnie duchem...
Więc przeszkadzaj mi jak chcesz i brzęcz mi nad [uchem.
Już mnie lot twój nie gniewa, brzęczenie nie trudzi,
Puszczam ciebie na wolność zbawicielko ludzi;
Dziś się jedno małżeństwo przez ciebie zerwało,
Lecz kupę innych małżeństw masz przed sobą całą,
Odlatuj, jesteś wolną, a pilno ci w drogę,
Drogich twych posług innym uskąpiać nie mogę,
Zwiedzaj różne merostwa i ratuj od zguby
Świat, co przez nierozważne w przepaść idzie śluby.

W. S.

Tytuły tego co się po nim zostało, łatwo przepisać z pierwszej lepszej encyklopedji; ale tytuły nie objaśnią ani roli, ani wpływu jaki na swój czas mógł mieć poeta, bo rola musiała być maluczką, wpływ niedostrzegalnym.

Czasy to były ciężkie. W chaosie, w odmęcie średniowiecznym poezja nie mogła odzywać się tym głosem, jaki sobie później zdobyła. Zaczęła się ona ledwie budzić jako siła niezupełnie siebie świadoma i przemawiać z naiwnością i prostotą ptaszęcego śpiewu, który sam nie wie o swoich czarach, lub o swoich niebezpieczeństwach.

Gringoire jest dla pisarza zajmującą postacią, bo przedstawia właśnie ten pierwszy objaw samowiedzy w poecie, który czuje, że cierpieć cierpieniem wszystkich uciśnionych, upośledzonych, pokrzywdzonych jest rzeczą równie piękną, jak staczać rycerskie boje.

Budzi się w poecie tego nowotworzącego się świata przeświadczenie pewnej misji w ludzkości, ale tak jeszcze głuche, tak słabe, z taką jeszcze niewiarą w siebie połączone, takie niewyraźne i chaotyczne, że jest w niem miejsce na wszystko: na śmiałość i na trwogę, na dumę, na pokorę, na dowcip i na naiwność, na skromność i na bohaterstwo!

To też Gringoire wędruje po miastach i feodalnych zamkach, recytuje ody, ballady, allegorje, prawi wierszem o starym i o nowym świecie na ulubiony temat, o jego nadużyciach, komponuje i odgrywa mysterja i powstaje przeciwko papieżowi, głodny jest, bez dachu, a nie szuka w tem tytułu do męczeńskiej korony, nędzny jest i bez opieki, jak dziecko ludu, a w epoce siły, gwałtu, przemocy, pisze satyry!... i to polityczne!

Pisze satyry za Ludwika XI-go!

W tem już jest dramat, bardzo kunsztownie wyzyskany przez Banville'a.

Autor zbliżył przy pomocy pierwszego lepszego anegdotycznego zdarzenia te dwie postacie, postawił obok siebie króla polityka i żebraka poetę, wcieloną rację stanu przy uosobionej racji ludzkości, mocarza, który toporem pracował nad wielkością ojczyzny, z nędzarzem, który wierszem wzdychał za jej szczęściem: dwie siły, z których pierwsza świadomą jest swej strasznej wszechmocy, druga nie wie jak kiedyś stanie się potężną.

Racja silniejszego zawsze lepszą bywa — więc król Ludwik XI trzyma w ręku poetę Gringoire'a i śmierć mu gotuje za jakąś nielojalną balladę.

Gringoire godzi się łatwo z myślą porzucenia świata, na którym tak mało zajmował miejsca— tylko nie chciałby umierać głodnym, skoro już całe życie na czczo przepędził. To też kiedy pozwolił mu monarcha spożyć ostatnią przed śmiercią wieczerzę, korzysta z pozwolenia z takiem lekkiem sercem a łaknącym żołądkiem, że zastanawia króla swoboda umysłu, pogodna rezygnacja skazańca i Ludwik XI, patrząc na ten filozoficzny apetyt, słysząc ten potok poezji płynący swobodnie z ust Gringoire'a, pod wpływem wychylonego dzbana szlachetnego wina, mówi wskazując na poetę: „Jest tam człowiek!“

Daruje mu tedy życie, pod warunkiem, że Gringoire zdoła urzeczywistnić wypowiedziane przed chwilą marzenie, że pozyska miłość kobiety.

Pozyskać miłość! „Nas tak mało kochają“ odpowiada smutnie Gringoire. Głębokie słowa! W epoce kiedy poeta kochał wszystkich, a nikt mu tego nie odwzajemniał — gdy daleko było jeszcze do tych czasów, kiedy go wszyscy mieli kochać a on tylko samego siebie.

Ale król tak chce — opierać się niepodobna; więc zostawiają poetę sam na sam z młodziutkiem dziewczęciem, z córką chrzestną Ludwika XI i powiadają mu: „dokaż tego, żeby cię kochała—a będziesz żył“.

Nieszczęśliwy Gringoire ma już drugi raz do wyboru między stryczkiem a żoną, Wiktor Hugo w „Notre-Dame de Paris“ ocala go od śmierci małżeńską ceremonją z Esmeraldą; Banville każe mu zdobywać mieszczańską córkę.

I zdobywa ją bezwiednie, w scenie którą zaliczyć można do najpiękniejszych we współczesnym repertuarze, zdobywa potęgą poezji przekształcającą mizerne, upośledzone, szpetne stworzenie, w człowieka szlachetnego, silnego, przed którego wyższością korzy się dziewczę, teraz dopiero odgadujące, czem może być poeta.

Już z tej pobieżnej definicji bohatera, przedstawionego przez Coquelina, łatwo wnieść, jakie bogactwo znalazł w tej postaci artysta i do jakiej miary w grze jego wyrosła.

Jestto ni mniej ni więcej tylko małe arcydzieło twórczości, w którem ciepło poezji przetopiło mnóstwo najsubtelniejszych, a różnych pierwiastków psychologicznych w jedną wspaniałą całość.

Coquelin i tu nie wyrzekł się realizmu... Ale jakże go dyskretnie używał. Jak w tej grze zlewały się półtony, jak naiwność nigdy nie przeszła w trywialność, liryzm nie zarwał jęczącej ckliwości, patos nie zawadził o afektację, a dramatyczność nie goniła za efektem teatralnym.

Nie zdarzyło nam się oddawna widzieć artysty, któryby w grze pełnej rozmaitości i niespodzianek potrafił zachować tak doskonałą harmonję, któryby samą modulacją dykcji wywoływał takie przejmujące efekta i zapewne nie prędko usłyszymy w obcym języku kreację, któraby tak głęboko pozostała w wyobraźni publiczności.

Dla dokładności sprawozdawczej winniśmy wspomnieć o odegranej wieczorem przez Dieudonné'go komedji „Les vivacités du capitaine Tic“, w której ten komik, pełen humoru, wyśmienicie odtworzył główną rolę.

Występy Coquelina miały dla nas, a raczej mieć mogą później nieszczególne następstwa, jeżeliby sprawdzić się miała przewidywana abstynencja od naszego teatru publiczności, wielkiemi cenami osłabionej.

Ponieważ jednak nad złem, gdyby się stało, jako nad spełnionem, niema co się rozwodzić — więc korzystajmyż przynajmniej z dobrych stron tych przedstawień.

Nie idzie tu o porównania talentów; scena, która ma Żołkowskiego, porównań się nie lęka, ale o przykład wykończenia całości, opracowania szczegółów, poszanowania sztuki i publiczności, który nam pozostawili francuzi i z którego odrzuciwszy na bok dziecinne samochwalstwo, moglibyśmy korzystać bez ujmy dla naszej sceny.

Władysław Bogusławski.

Tekla Rapacka.

† W ubiegły piątek o samej północy zawarła snem wiekuistym powieki, znana w mieście naszem opiekunka ubogich, którym, szlachetną hojnością, nie jedną łzę otarła...

Rapacka czuła i kochała za wielu, ogrzewając masy gorącem sercem, co do chwili ostatniej biło w niej dla ludzkości. W naturze człowieka spoczywa pewny instynkt zachowawczy, skutkiem którego mało kto, przy najbezinteresowniejszych skłonnościach, ma odwagę rozstania się ze swojemi zasobami. Zmarła przed dwoma dniami filantropka była pod względem tym wyjątkiem... pragnęła za życia widzieć owoce uczynków dobrych, płynących z jej szczodrej dłoni...

Rzućmy okiem na żywot, w swoim rodzaju, tej niepospolitej postaci, która w kronikach miasta zajmuje poważne stanowisko, a tem ci wydatniejsze, iż zarysowywa się na ciemnem tle materjalistycznej epoki, opartej na zwątpieniu i przekonaniu, jakoby tylko egoizm był podstawą wszelkich popędów!

Ś. p. Tekla przyszła na świat na skonie zeszłego stulecia. Ojciec jej, Konstanty Kozłowski, obywatel wiejski, zamieszkiwał wówczas w Mokrzycach, wiosce powiatu pułtuskiego, w województwie płockiem. Od lat wczesnych karmiona zasadami cnót rodzinnych i tradycją dla ogniska domowego, przeniosła je do mężowskiego domu.

Mając ledwie lat 18-cie, poślubiła (w roku 1816-ym) Wincentego Rapackiego, dzieląc z nim trudy gospodarstwa rolnego. Z dzierżawy, drogą wielkich oszczędności i prywacyj, dobili się Rapaccy skromnej własności. Był to mały folwarczek, zwany Brańszczyk, w dzisiejszej gub. łomżyńskiej. Powoli majątek ten, przy usilnej pracy i umiejętnem kierownictwie, zaokrąglił się. Rapaccy nabyli kilka sąsiednich realności, stanowiących dzisiejszy klucz, w rękach Rudzkich będący.

W roku 1853 im, strudzeni gospodarką, zamieszkali w Warszawie, oddawszy majątek jedynej córce, Konstancji Deskurowej. Po roku Rapacki umarł, a bezdzietna córka przeniosła się do matki, będąc jedyną jej pociechą. W roku 1879-ym Bóg ciężko doświadczył Rapackiej, powołując do siebie ten jej skarb najdroższy. Już była wówczas filantropka nasza znaną z dobroczynności, lubo świadczyła ją zwykle dłońmi domowego anioła swojego. Deskurowa zgromadziła na okół siebie grono panien, sierot po obywatelach, którym troskliwą, macierzyńską zapewniła opiekę.

Zgon zacnej kobiety, wydarzony 29-go maja 1879-go roku zwrócił osierociałą Rapacką na tory miłosierdzia publicznego, w którem szukała ukojenia trosk swoich i bolesnego rozstania z tymi, których najwięcej kochała. Odtąd żywot jej upływa wśród ciągłej dobroczynności, której obrazu, dla obfitości szczegółów, zestawić w tych ciasnych ramach niepodobna. Oto główniejsze momenta...

Po ułożeniu się ze współspadkobiercami prawnymi, Rapacka, zostawszy właścicielką połowy majątku, postanowiła użyć go, jak opiewa akt z dnia 7-go lutego (notarjalnie sporządzony) 1880-go roku, na cele publiczne...

Jakoż Roman Wierzchlejski, obrońca przy byłych departamentach senatu, stając w imieniu obdarowującej, przed rejentem Rapackim, złożył do dyspozycji Towarzystwa dobroczynności sumę **136,000 rubli**, hipotecznie ubezpieczoną, w roku 1883 likwidalną, tudzież **54,000** rubli w gotowiźnie.

Wspaniały ten zapis przeznaczonym był na rozmaite cele, a mianowicie: na stypendja, na kuchnie tanie, na subsydja dla męzkich pensjonatów miejscowych, dla dozorczyń przy ochronach, na szkołę fröblowską Mleczkowej, na zakłady dla starców i sierot, na rzecz „biura nędzy wyjątkowej“, na przytułki dla paralityków i chorych nieuleczalnych, na stypendja przy instytucie głuchoniemych i ociemniałych, dla zamierzonego stowarzyszenia nauczycieli i nauczycielek, szkoły ogrodniczej, na różne domy schronienia, szpitale i ochronki.

Osnowę aktu pomienionego czytelnicy znajdą w *Tyg. pow.* (nr 36) za rok 1880-ty, z której wypływa, iż Rapacka istotnie pozytywną dobroczynność miała na widoku, skutecznie wspierając oświatę i etyczne cele. Każdy jej zapis, opatrzony rozumną klauzulą, wskazuje, że uniesiona miłością bliźniego, nie opuszczała praktycznych względów z oczu. I tak od stypendystów Towarzystwa dobroczynności domagała się, aby w miarę osiągniętego dobrobytu zwracali pobrane sumy, dla wzrostu kapitału żelaznego na dalsze zasiłki.

Jej darowi zawdzięczać wypada stworzenie kuchni taniej dla młodzieży kształcącej się, utrzymanie zakładu pani Mleczkowej, który już był zagrożony upadkiem, rozkwit szkoły rzemieślniczej, oraz filji instytutu głuchoniemych przy ulicy Piwnej, wreszcie kapitał zakładowy dla schronienia guwernantek przy ulicy Żórawiej.

Prócz powyższych, zmarła uczyniła legat na rzecz Towarzystwa opieki nad szwaczkami, które dotąd nie przyszło do skutku, obdarzyła zapomogą szpital dziecięcy i lecznicę w Mieni, wreszcie swoim kosztem w Studzieńcu wybudowała kuchnię.

Nakoniec późniejszym zapisem testamentowym przeznaczyła Tekla Rapacka sumę rs. **82,000** rs. na rozszerzenie kościoła św. Barbary na Koszykach.

Ś. p. Tekla w rozporządzeniach swoich nie unosiła się żadną stronnością. Wszelkie ubóstwo, bez różnicy wyznania, było równie blizkiem jej sercu... Nie chcąc funduszów rozpraszać na pojedyńcze ofiary, rozumna filantropka tworzyła instytucje, lub już istniejące wspierała. To też jej szczodrość wydała obfite owoce i nazwisko jej w sercach wdzięcznych warszawian przechowa na wieki.

Słowem we wszystkich istytucjach obecnej chwili, w mieście naszem, znać dłoń szlachetną Rapackiej. Ostatni raz widzieliśmy zacną tę postać na uroczystości poświęcenia kuchni taniej... Skromna powierzchowność tej pani, prawdziwej opiekunki ubogich, świadczyła o jej skupieniu religijnem i cichych cnotach. Zamknięta w ciasnem kółku przyjaciół, Rapacka, pod koniec dni swoich, oddychała radością wspartych przez siebie sierot i biedaków.

Daleka od pychy i rozgłosu, w zaspokojeniu miłości bliźniego szukała otuchy dla swojego sieroctwa i osamotnienia. Sama oszczędna, nieledwie skąpa dla siebie, żyła tylko dla drugich... To też nazwisko jej złotemi głoskami w rocznikach dobroczności znpisanem być winno! W swoim czasie prasa oddała jej pięknym czynom hołd należny, zaznaczając chórem uwielbienia fakt wyzucia się z fortuny dla dobra publicznego. Fakt rzadki... nietylko z treści, ale i z formy, bo iluż to filantropów realizuje najlepsze chęci dopiero z chwilą zgonu, zwlekając w ten sposób urzeczywistnienie zamysłów, które często później, skutkiem rozmaitych okoliczności, obracane w niwecz bywają.

Budującym też jest przykład Rapackiej!

Prócz powyższych ofiar dodajmy wiele innych, mniejszych, ale także niezmiernie szacownych, jak na budowę kościoła Wszystkich Świętych, Towarzystwa zachęty sztuk pięknych (w dziełach sztuki), na niezamożnych studentów i t. d., a mieć będziemy pojęcie o całym ogromie zasług tej zacnej kobiety.

Ś. p. Tekla zostawiła rozporządzenie ostatniej woli, dotąd z osnowy nieznane, zdaje się wszelako, iż tym razem zapisy dotyczą wyłącznie rodziny i służby, o których już i za życia pamiętała.

Szlachetna zmarła epokę pobytu swojego zaznaczyła hojnym szafunkiem dobroczynności pomiędzy włościanami co dotąd zachowali o niej tradycję, tak samo, jak dawni, ubodzy lokatorowie domu przy ulicy Oboźnej, których nieraz opieką swoją darzyła.

Pogrzeb Rapackiej odbędzie się we środę i niewątpliwie sprowadzi tłumy, co chociaż w ten sposób objawią wdzięczność za tyle ofiar dla miasta i ludzi...

Cześć pamięci czcigodnej obywatelki!

Ad. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Nauczycielowi ludowemu.*— Za wskazówkę dziękujemy.

— *C. Wid. z Wsp.*— Nie kwalifikuje się.

— *Panu B. W.* — Osoba, o którą sz. pan zapytuje, nosiła tytuł starszego reżysera. Zresztą rzecz zbyt małoznacząca, aby się nią zaprzątać.

— *Panu S. K.* — „Smaczne pistolety“ nie dla *Kurjera.*

— *Panu I. L. Św.* — Prosimy o cierpliwość.

— *Panu Henrykowi Sz. we Lwowie.* — Obrazek nie dla naszego pisma.

— *Panu J. K.* — Przekład z Nekrasowa nie udał się sz. panu.

— *Prenumeratorce z Moskwy.* — Tak daleko i pamiętacie?... Bóg wam zapłać!

— *Panu J. Z. z Żórawiej.* — O to samo pukaliśmy już kilkakrotnie — wszakże bezskutecznie.

— *Panom H., F. R., W., K. F.* — O szkołach? nie.

— *Panu P. Klejn.* — Zaginął — prosimy o powtórzenie.

— *Panu Fr. Fl.* — Sprawę tę poruszaliśmy już niejednokrotnie.

— *Cnf.* — Takich wierszy, choćby wychodziły z pod pióra jeszcze znakomitszych poetów, nie umieszczamy.

— *Panu B. w Tule.* — Brak rubryki, o którą sz. panu chodzi, postaramy się uzupełnić jeszcze w b. m. — Redaktorem *Nowin* jest p. Aleksander Głowacki (Bolesław Prus).

— *Interpelującemu w sprawie „albumu starożytności."* — Odpowiedzi dać nie możemy.

— *Warszawiakowi.* — Nie podzielamy pańskiego zdania.

— *Panu M. Brom.* — „Noc" nie dla nas.

— *Znającemu dobrze stosunki warszawskie z Petersburga.* — Oto jest nasza odpowiedź.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wskutek przedstawienia uczynionego przez prezesów sądów okręgowych w Królestwie Polskiem, o zwiększeniu liczby członków tychże sądów, a to dla usunięcia tworzących się z powodu nawału spraw zaległości, p. minister sprawiedliwości, jakkolwiek wniosku ze względów oszczędności nie zatwierdził, pozwolił wszelako na przekazanie niektórych spraw sądom pokoju.

= Komisja rządowa, obradująca w sprawie kontrabandy spirytusu, ukończyła już swoje prace. Komisja uznała za nieodzowne obniżyć akcyzę w pasie granicznym, projektując jednocześnie zniesienie robót nocnych w gorzelniach z powodu znacznej trudności w dozorowaniu tych robót. W końcu, komisja uznała za pożyteczny podział gorzelni na dwie kategorje— przemysłowych i gospodarczych, przyczem nad pierwszemi powinien być ustanowiony nadzór.

= Ministerstwo komunikacyj wspólnie z ministerstwem skarbu i kontroli państwa wydało polecenie, aby w dniu 13-ym stycznia r. b. przeprowadzono następujące zmiany na linjach dróg żelaznych w Królestwie: wydziały handlowe przy zarządach tych dróg mają być zniesione, czynności kontroli winny być prowadzone na wzór innych kolei Cesarstwa, wydziały statystyczne powstaną przy zarządach wszystkich dróg żelaznych, które dotąd ich nie miały.

= Zarząd emerytalnej kasy zjednoczenia drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej na posiedzeniu z d. 28-go z. m. postanowił: za zasadę do obliczania składek za czas nieetatowej służby uczestnika przyjmować ostatnią jego płacę etatową. W tym celu ustanowione zostały następujące przepisy: 1) obliczać składki bieżące za czas ubiegły od ostatniej płacy etatowej; 2) za czas zaliczony przed dniem 1-ym stycznia 1877-go roku rachować tytułem składek po 10% od ostatniej płacy etatowej; 3) za czas po dacie powyższej pobierać na rzecz stowarzyszenia po 6% od ostatniej płacy etatowej w tym tylko przypadku, gdy pobierane dyety pochodziły z funduszów na etacie osobowym pomieszczonych. W każdym innym przypadku pobierać po 10% od tejże ostatniej płacy); 4) do sum w ten sposób otrzymanych doliczać procent składany za czas ubiegły po 5%; 5) ten sam sposób obliczenia zastosować i do tych urzędników lub oficjalistów, którzy, zajmując posady etatowe, nie byli dla jakichbądź przyczyn uczestnikami kasy zjednoczenia. Składki od nich wraz z wpisowem mają być pobierane w stosunku ostatniej płacy etatowej.

= W poborze opłaty rogatkowej z dniem 13-ym stycznia r. 1883-go zaszły kardynalne zmiany. Istota zmiany taryfy polega na tem, iż wedle taryfy dawnej rozmiar należnej opłaty zależał nietylko od liczby koni, ale też i od konstrukcji wozów i powozów, w które konie były zaprzężone, wedle zaś nowej taryfy, opłata ustanowiona jest jednakowa po 8 kop. od konia bez względu czy jest on zaprzężony czy nie i w jakikolwiek rodzaj wozu. Tym sposobem włościanie, którzy dotąd opłacali zwykle po 5 kop. od konia, wedle nowej taryfy płacić będą po kop. 8 na równi z innymi. Służbie rogatkowej i policyjnej zalecono tłumaczyć jaknajprzystępniej przejeżdżającym przez rogatki a szczególniej włościanom te nowe zmiany w taryfie opłat rogatkowych.

= Dzisiejszy rozkaz miejski obejmuje warunki kontraktu zawartego przez zarząd miasta z czyścicielem miasta Ditwaldem, co do opłat temu ostatniemu należących za uprzątanie padłych na ulicach zwierząt.

= W *Medycynie* czytamy co następuje: „Dowiadujemy się, iż od zarządu szpitala św. Ducha wyszedł projekt podwyższenia zapłaty dziennej za leczenie w prywatnych pokojach. Dotychczas płacono tam 1 rs. 35 kop. dziennie, a projektowane jest podwyższenie do 2 rs. Myśl ta ze wszech miar zasługuje na potępienie. Szpital przedewszystkiem jest instytucją filantropijną, a prywatne pokoje powinny być przeznaczone dla ludzi średniej zamożności jak oficjaliści, nauczycielki, ubogie pracownice igły itp., których niepodobna pomieścić na ogólnej sali, a które zewzględów ekonomicznych ani w domu, ani w wykwintnych domach zdrowia leczyć się nie mogą. Prywatne pokoje w szpitalach św. Ducha i ewangielickim, o ile na ten cel będą użyte, odpowiadać będą doskonale swojemu przeznaczeniu. Dlatego radzibyśmy obniżyć cenę do jednego rubla dziennie, ale nigdy przystać nie możemy na jej podwyższenie i nie wątpimy ani na chwilę, iż projekt tak niezgodny z uczuciami humanitarnemi stanowczo odrzucony będzie przez Radę D. p., który tym razem, tak jak w wielu innych wypadkach, okaże się prawdziwą opiekunką biednej klasy naszej ludności. Przy budowie nowych szpitali trzeba mieć na oku tę potrzebę i pobudować więcej takich pokoi ze względu na wielką ich użyteczność. Podwyższenie ceny proponowane przez szpital św. Ducha i zapełnienie tych pokoi przez zamożniejszych chorych przedstawiałoby może pewną dogodność dla lekarza ordynującego, ale ze względów humanitarnych zasługuje na odrzucenie."

= Podnoszoną przez nas kilkakrotnie potrzebę ustanowienia ogólnego prosektora dla szpitali warszawskich wziął w ostatnim czasie za cel swoich starań p. inspektor szpitali cywilnych warszawskich. Według jego projektu, prosektor lub pomocnik byliby obowiązani dokonywać wszystkich sekcyj w szpitalach warszawskich na wezwanie naczelnych lekarzy. Tym końcem należałoby urządzić specjalny lokal obok mieszkania p. prosektora. Prosektor, jak twierdzi *Med.*, pobierałby 3,000 rs. pensji rocznej (prócz mieszkania), pomocnik zaś jego rs. 1,200. Rzecz naturalna, iż posada taka tylko drogą konkursu obsadzoną być winna.

= Z powodu uwolnienia na dwumiesięczny urlop nadetatowego technika przy wydziale budowlanym rządu gubernjalnego warszawskiego inżeniera budowniczego Lewe, nadzór techniczno policyjny nad budowlami prywatnemi w cyrkułach I/XI zamkowym i 12 praskim powierzony został inżenierowi Zawadzkiemu.

= Budowniczy klasy 3-ej, Artur Oraczewski, wcielony został do składu wydziału budowlanego magistratu warszawskiego.

= P. Judka Sterling otrzymał od zarządu miasta pozwolenie zajmowania się wyrobem miedzianych ciężarów do wag i samych wag talerzowych.

= Komisja, wydelegowana przez p. oberpolicmajstra warszawskiego celem zbadania porządku w domach cyrkułu X-go, złożyła raport wskazujący liczne niedostatki, dostrzeżone przez nią; na podstawie tegoż p. oberpolicmajster zalecił policji wykonawczej skłonić właścicieli domów do uskutecznienia wyszczególnionych zmian, nadmieniając, iż nie stosujący się do tych wymagań odpowiadać będą przed sądem.

= Skargi publiczności i prasy o ukrócenie samowoli włóczących się po ulicach kobiet złego prowadzenia odniosły nareszcie skutek. P. oberpolicmajster wydał rozporządzenie zalecające, aby służba policyjna i policyjno lekarska w godzinach od 7-ej do 12-ej wieczorem obchodziła wskazane przezeń miejscowości i włóczące się kobiety odprowadzała do cyrkułu. Zaczepiające przechodniów wprost pociągane będą do odpowiedzialności sądowej.

= Celem ukrócenia żebractwa ulicznego, policja przedsięwziąć ma najostrzejsze środki.

= Jenerał major Polenow, pomocnik p. oberpolicmajstra warszawskiego, mianowany został przewodniczącym w komitecie lekarsko policyjnym.

= P. Aleksiejew, towarzysz prokuratora sądu okręgowego radomskiego, mianowany został towarzyszem prokuratora sądu okręgowego warszawskiego.

= Oprócz 17-tu studentów polaków, zatwierdzonych w stopniu lekarza w dniu 6-ym listopada r. z., akademja medyczna, w Petersburgu zatwierdziła jeszcze, jak się dowiaduje *Kraj*, dziewięciu lekarzy: Henryka Lawcewicza, Andrzeja Montwiłła, Aleksego Rączewskiego, Witolda Sawicza, Józefa Supińskiego, Kazimierza Szepietowskiego, Ignacego Tarkowskiego, Hilarego Zaniewskiego — Michanowicza i Wierzbickiego.

= Na odbytych w Towarzystwie farmaceutycznem wyborach powołano powtórnie na rok bieżący 1883-ci dotychczasowy komitet, a mianowicie: na prezesa wybrano p. Henryka Huberta, na wiceprezesa—p. Jana Mrozowskiego, na kasjera—p. Konrada Górskiego, na bibljotekarza—p. Michała Mutniańskiego i na sekretarza—p. Feliksa Szteynera.

= Ks. Konstanty Jaźwiński mianowany został drugim wikarjuszem parafji św. Barbary na Koszykach.

= Z augustowskiego donoszą nam, iż Prot Lelewel, brat Joachima, starzec, jak wiadomo, 90-letni, zapadł silnie na zdrowiu. Czcigodny pan Prot cierpi na różę w nodze. Groźna to niestety! choroba w spóźnionym wieku...

= Według nadeszłych wczoraj ze Lwowa wieści, stan zdrowia Romanowej hr. Potockiej polepszył się nieco.

= W dniu 23-im b. m. odbędzie się w salach ratuszowych na rzecz warszawskiego domu schronienia („Przytulisko") zabawa taneczna, poprzedzona koncertem.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Coppelja" i „Divertissement"; wtorek: „Żydówka"; środa: „Faust" (tragedja); czwartek: „Aida" (występ panny Braininówny); piątek: „Halka"; sobota: „Aida"; niedziela: „Coppelja" i „Divertissement".

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Mieszczanie na prowincji"; wtorek: „Jacuś"; środa: „Bibiński", „Przed śniadaniem", „Pan Benet" i „Stradują"; czwartek: „Jacuś"; piątek: „Nasi najserdeczniejsi"; sobota: „Piękna"; niedziela: „Stradują", „Zawierucha" „Bibiński" i „Stary jegomość".

Teatr mały.

Poniedziałek: „Bettina"; wtorek: „Lokatorowie pana Blondeau"; środa: „Boccaccio"; czwartek: „Bettina"; piątek: „Boccaccio"; sobota: „Lokatorowie pana Blondeau"; niedziela: „Spirytyści".

W przyszłą niedzielę odbędzie się czwarty bal maskowy.

* Ubiegłej soboty w teatrze rozmaitości przedstawiono po raz pierwszy na deskach tej sceny, a po raz wielokrotny w Warszawie dwa jednoaktowe utwory oryginalne.

Znana i oceniona przez nas dawniej komedja Zofji Mellerowej: „Stradują" zjednała utalentowanej autorce gorące przyjęcie i długotrwające oklaski.

Publiczność czuła się mile podniecona serdecznem ciepłem, swojską atmosferą i szczerze pulsującem życiem, jakim tchnie obrazek pani Mellerowej, wyposażony sporym zasobem bystrych obserwacyj obyczajowych, dziwnie *nasz* i rodzimy w kolorycie, pełen naturalnego i łatwo wywiązującego się ruchu, prawdziwy w charakterystyce, szczery i głębszy częstokroć w odczuciu.

Autorka pozbyła się tym razem właściwego sobie zgryźliwego pessymizmu i dobrze wyszła na tem wyzwoleniu się z pod powziętych *a priori* posądzeń i cierpkich goryczy...

Dobrze wyszła też na tem literatura dramatyczna, która wzbogaciła się o jeden utwór istotnie żywotny, a tak serdeczny i swojski, jak chyba tylko obydwa rodzajowe cacka Blizińskiego: „Kawaler marcowy" i „Mąż od biedy".

Pp. Ostrowski i Galasiewicz doskonale odtworzyli dwa tryskające humorem i uderzające prawdą typy pana Jacentego i Barnaby; pierwszy z nich zwłaszcza zawdzięcza świetną rolę autorce w tej samej mierze, jak ona wybornemu tłumaczowi swoich intencyj.

W ogóle przedstawienie komedji, jednolite, harmonijne i ożywione, zapewnia jej długi i zasłużony żywot w repertuarze teatru rozmaitości.

„Zawierucha" Władysława hr. Koziebrodzkiego jest lekkim szkicem na motywach psychologicznych, wdzięcznie rzuconym i piękną dykcją wspartym.

Sytuacja nie nowa i może niezbyt pomysłowo rozwiązana; mimo tego drobnej tej fraszki salonowej z przyjemnością wysłuchać można.

P. Wolski w roli Edwarda ożywił sztukę naturalnością i łatwą swadą swego ujmującego humoru; p. Prażmowski grał jak zawsze z poprawną i szlachetną manierą.

* Dziś w teatrze rozmaitości w „Mieszczanach na

prowincji" przedostatni występ panny Marji Deryńżanki, która we środę jako Małgorzata w „Fauście" pożegna scenę i publiczność.

* Onegdaj na scenie teatru rozmaitości odbyła się próba czytana z trzyaktowej komedji oryginalnej Jordana „Słomiany człowiek".

Tytułową rolę odtworzy p. Żołkowski.

Inne role objęły panie: Borkowska, Czakówna, Ostrowska oraz pp. Ostrowski, Prażmowski, Rapacki i Wolski.

* Towarzystwo artystów francuskich dziś zrana opuściło Warszawę.

Pozostała tylko na dni kilka panna Lody której nadwerężony stan zdrowia wymaga koniecznego wypoczynku.

* W środowym wieczorze Towarzystwa muzycznego wystąpi po raz pierwszy panna Wolińska, fortepianistka z Kijowa.

Panna W. odegra między innemi z p. Kleczyńskim impromtu Reineckego, oraz koncert Szopena.

* W przyszłą środę dnia 17-go b. m. w sali resursy obywatelskiej, o godzinie 1 ej z południa, dany będzie poranek muzyczno-deklamacyjny na rzecz pozostałej wdowy po ś. p. Stanisławie Moniuszcze.

Współudział przyrzekli, panie: Blumberg, Krajewska, Święcicka, pp. Piramowicz i Dziadulewicz.

Czynną też będzie orkiestra teatru wielkiego pod wodzą hr. Gustawa Platera.

* Sarasate za dni kilka przybędzie do Warszawy.

Wielki mistrz skrzypiec wystąpić ma raz tylko jeden na koncercie przez dyrekcję teatrów urządzanym.

„Djabeł hiszpański" wzbogacił obfity repertuar swój fantazją z „Carmeny", którą oszołamia podobno słuchaczy...

= Trzecia maskarada.

I cóż o niej powiedzieć nowego?

Ruchliwa, gwarna, prawie hałaśliwa, czasami nawet dowcipna—gromadząca raz do roku wszystko co się chce bawić... pod maską...

Taką była i wczoraj!

Rzeczonego sportu amatorów i amatorek zebrało się wczoraj około 3,000.

Oto i wszystko dla tych, co nie byli.

Ci co byli zapewne mogliby powiedzieć więcej..

= Zabawa na lodzie.

Towarzystwo wioślarskie zaprosiło wczoraj Warszawę na miniaturowy stawek w Saskim ogrodzie, obiecując jej różne piękne i fantastyczne dziwy.

Około dwóch tysięcy osób, pomimo silnego mrozu, stawiło się też do apelu, bo Warszawa bawić się lubi i bawić się *à tout prix* musi.

Stawek przystrojono w chorągwie. oświetlono chińskiemi lampionami, wykrzesano z brył lodu parę grot gustownych—i dano hasło do uciechy...

Przeszło sto masek charakterystycznych odtańczyło zatem ku rozkoszy rojących się widzów krakowiaka na łyżwach, tudzież charakterystycznego kontredansa.

Żwawo i dziarsko hasała młodzież do godziny 10-tej.

O tej porze zimno zaczęło studzić zapał młodości...

Zabawa powiodła się wybornie; Towarzystwu tak się też wynik wczorajszej mroźnej maskarady podobał, że zamierza ją w przyszłą niedzielę powtórzyć.

Bardzo dobrze.

= Z karnawału.

Tak okazały zazwyczaj bal na rzecz szpitala dziecięcego odbędzie się w przyszły piątek dnia 19-go b. m.

Komitet, na którego czele stają panie: Aleksandra z hr. Potockich hr. Potocka i Gabrjella z Brezów Wrotnowska, rozesłał już zaproszenia i z całą gorliwością krząta się około uświetnienia wieczoru.

Bliższe szczegóły zabawy podamy wkrótce.

= Testament Rapackiej.

W uzupełnieniu podanej wyżej wiadomości o ostatniej woli znakomitej filantropki Tekli Rapackiej, dowiadujemy się, iż ś. p. Tekla i w akcie tym poczyniła różne zapisy na dobroczynne cele.

Kasy rzemieślnicze otrzymały też podobno hojny zasiłek...

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Chcąc czynnie poprzeć zacny i ze wszech miar godzien uwagi projekt przez p. M. Wisłockiego w artykule „O mogiłę" w nrze 10-ym *Kurjera* rzucony, mam zaszczyt zawiadomić sz. pana, iż ofiaruję się wykonać bezpłatnie roboty murarskie, a może znajdzie się jaki inny chętny i przyczyni się materjałem surowym do wzniesienia projektowanego grobu.

Ś. p. Podczaszyński był jednym z pierwszych moich kierowników, a cześć i wdzięczność powoduje mnie do złożenia tej drobnej cegiełki.

Pozostaję z należnym szacunkiem

Józef Stefan Lasocki,
majster murarski.

= Przytułki dla rodzących.

Otwarte w listopadzie r. z. przytułki dla rodzących rozwijają się jaknajpomyślniej.

W ciągu 6-ciu tygodni odbyło się w nich 31 porodów—najwięcej porodów miał przytułek na Lesznie.

Rezultat to doskonały, zwłaszcza gdy się zważy, iż uboga ludność nie oswoiła się dotąd z tą instytucją i że z drugiej strony prywatne akuszerki starają się ją z całej siły zdyskredytować.

Pogłosce, jakoby i lekarze rozsiewali o przytułkach niekorzystne wieści, nie dajemy wiary.

= Zniknięcie.

Antoni K., liczący lat 14, wyszedłszy przed trzema dniami z mieszkania w domu pod nrem 3-im przy ulicy Marszałkowskiej, do wczorajszego dnia nie powrócił.

Zaniepokojeni rodzice udali się do policji z prośbą o wyszukanie zaginionego.

= Groźny upadek.

Z dachu domu oznaczonego nrem 9 przy ulicy Nalewki spadł Maurycy B., czeladnik blacharski, zajęty około naprawy dachu.

Żywego jeszcze, lecz ciężko rannego odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Nagła śmierć.

W przytułku noclegowym przy kancelarji cyrkułu I/XI zachorowała niemłoda kobieta.

Wieziona w dorożce do szpitala, kobieta ta w drodze zmarła.

Zarządzono śledztwo celem zbadania jej osobistości.

W gabinecie konsultacyjnym dra G. zmarła nagle przybyła po poradę lekarską Karolina Z., żona pomocnika maszynisty ze stacji Łapy kolei petersburskiej.

Dla zbadania przyczyny śmierci zarządzono dochodzenie.

= Zaczadzenia.

W domu pod nrem 10 przy ulicy Erywańskiej, Marjanna W. wraz z dwojgiem dzieci: 2 letnią Józefą i 2-miesięcznym Leonem, napaliwszy w piecu i zamknąwszy blachę, udała się na spoczynek.

Nazajutrz rano znaleziono ich wszystkich troje bez przytomności.

Pomoc lekarska uratowała na razie matkę, która jednakże dzisiejszej nocy również zmarła — dzieci nie zdołano wcale docucić.

W domu znów pod nrem 25 przy ulicy Pańskiej uległ zaczadzeniu wyrobnik Adam N.

Udzielona na razie pomoc lekarska przywróciła mu życie, lecz ciężko chorego odwieziono do szpitala starozakonnych.

= **Wypadki.**

* Na Nowowielkiej pod nr 2d zmarł nagle 76-letni starzec Kajetan W.

* Na chodniku ulicy Aleksandrowskiej na Pradze znaleziono bezprzytomnego człowieka.

Odwieziono go do szpitala, gdzie stan jego uznano za bardzo groźny.

* W ubiegły piątek, o godzinie 2-ej po południu, w domu pod nrem 160 przy ulicy Targowej na Pradze, w mieszkaniu bednarza zapaliły się, wióry leżące koło pieca.

Ogień stłumili mieszkańcy przed przybyciem wezwanego na pomoc działu praskiego

Tegoż dnia w domu pod nr 44 na Podwalu zapaliła się podłoga od wypadłych z pieca węgli.

Takiż wypadek zdarzył się też w domu pod nrem 310 na Pradze.

W sobotę, w domu pod nrem 60 przy ulicy Wołowej, zapaliły się wióry, znajdujące się w pobliżu pieca.

We wszystkich trzech wypadkach płomienie stłumili w zarodku sami mieszkańcy.

= Nowa spółka rolnicza.

Grono ziemian płockich przystępuje do zawiązania komandytowej spółki rolniczej.

Najważniejsza przeszkoda—brak spólnika firmowego, została usunięta.

Więcej takich spółek, a rolnictwo zyska potężny bodziec do dalszego postępu!

= Światło elektryczne.

Wspominaliśmy już o zaprowadzeniu oświetlenia elektrycznego systemu Edisona w cukrowni józefowskiej.

W sobotę oglądaliśmy jego funkcjonowanie na miejscu.

Zabudowania fabryczne Józefowa stanowią niejako całe miasteczko, a rozprowadzenie światła przedstawiało wiele trudności, które szczęśliwie i umiejętnie pokonane zostały.

Światło jest bardzo jasne, równe i bez żadnych drżeń ani wahań.

Lampki siły ośmiu i szesnastu świec, rozmieszczone po całym gmachu fabrycznym, oświetlają go znakomicie.

Każda lampka kosztuje 3 rs. 25 kop. na 800 godzin funkcjonowania.

W biurach i kantorach fabryki, zbyt silny blask światła dla piszących ma być miarkowany za pomocą kloszów ze szkła mlecznego.

Obecnie już światło elektryczne pali się po 15 godzin na dobę w najważniejszych działach fabryki.

= Nowi prawnicy.

Coraz więcej członków znakomitych rodzin przenika do sądownictwa.

Obecnie hr. Plater ogłasza, iż otworzył pracownię notarjalną w Kijowie.

= Zator.

Kapryśna Wisła, wyrządzająca niemało szkód wylewami podczas lata i w zimie także rzuca postrach i grozi zniszczeniem.

Niedaleko od Warszawy, w powiecie garwolińskim, pod wsią Skurcza podczas zamarzania rzeki utworzył się zator lodowy tamujący odpływ wody, która właśnie przybierać zaczęła.

Już przed dziesięciu dniami dosięgła ona wysokości wału ochronnego, zalawszy poprzednio kilkanaście budynków mieszkalnych i gospodarskich we wsiach Holendry Magnuszewskie i Przewóz.

Była obawa, iż wał nie wstrzyma nacisku wody, a wówczas nieszczęście, jakie dotknęło kilkunastu mieszkańców pomienionych dwóch wsi przybrałoby daleko szersze rozmiary.

Mrozy panujące od kilku dni na razie zapobiegły nieszczęściu, zator jednak istnieje, a odwilż może łatwo sprowadzić katastrofę, jeżeli nie będą przedsięwzięte środki zaradcze.

Tak zapewnia *Kur. por.*, na którego wiarę szczegóły te podajemy.

= Świętokradztwo.

W Brzezinach, miasteczku powiatowem, o dwie mile od Łodzi oddalonem, okradziono przed trzema dniami kościół farny.

Złodzieje, przepiłowawszy pierwsze drzwi dębowe i drągiem żelaznym wyłamawszy drugie żelazne, dostali się do środka, zasłonili okna ornatami i zapaliwszy światło rozbili wszystkie skarbonki, otworzyli wszystkie zamki, zabierając kosztowniejsze przedmioty...

Monstrancji zabrać nie zdążyli.

Na ślad ohydnych świętokradców dotąd wpaść nie zdołano.

= Nieumiejętne obchodzenie się z bronią.

Znowu mamy do zanotowania nieszczęśliwy wypadek z bronią palną, jaki świeżo wydarzył się w lasach Przysuchy.

Ofiarą nieostrożności i nieumiejętności padł Romuald R.

= Pożar.

We wsi Jaślikowie w krasnostawskiem pożar zniszczył zabudowania gospodarskie i kresoencję.

Zgorzało też kilkanaście sztuk inwentarza.

Ratując bydło, straciło życie dwóch parobków dworskich, Jarglik i Pałka, trzeci zaś Antoniak został silnie poparzony.

Budynki i ruchomości były ubezpieczone.

Ze świata.

✕ **Gabinet archeologiczny** uniwersytetu jagiellońskiego, wzrastając nieustannie, doszedł do 7,700 numerów. W ostatnich czasach pozyskał gabinet nader ciekawą grupę zabytków kamiennych z Rugji.

✕ **W Ks. poznańskiem** zgasła w tych dniach Paola z hr. Łubieńskich Morawska. Pani ta, urodzona w dniu 4-ym stycznia 1790-go roku, przeżyła wiek cały prawie, aby szeregiem zacnych uczynków, istnienie swoje na ziemi odznaczyć. Córka słynnego ministra sprawiedliwości, któremu przeprowadzenie organizacji sądowej za Księstwa warszawskiego kraj zawdzięczał, od lat młodzieńczych zasłynęła domowemi cnotami. Poślubiona referendarzowi Morawskiemu, jako żona i matka stała się wzorem dla innych. W roku 1815-ym osiadła w Oporowie w Ks. poznańskiem, ś. p. Morawska rozniecila tu prawdziwe ognisko domowego szczęścia i miłości rodzinnej. Jej dobroczynność i ofiary na polu obywatelskiem snuły się bez granic, wprowadzając w podziw całą okolicę. Razem z jenerałową Chłapowską i księżną Sułkowską, czcigodna zmarła poświęcała się szerzeniu oświaty i moralności pomiędzy ludem Nazwisko też jej pod wiejską strzechą niezadługo stało się popularnem. Zakończyła zasłużony żywot w dniu swoich urodzin r. b., pozostawiając po sobie żal powszechny. Jej korespondencja, obejmująca trzy ćwierci wieku, znajduje się w ręku rodziny. Byłby to nadzwyczaj cenny przyczynek do dziejów bieżącego stulecia...

✕ **W Poznaniu** dnia 16-go b. m. odbyć się ma świetny

bal kostjumowy na rzecz funduszu subwencyjnego dla miejscowej sceny polskiej. Gospodyniami wieczoru są panie: Helena Potworowska, Helena Karśnicka, Teodorowa hr. Mycielska i Marja br. Ponińska.

⨯ **Portret p. Walewskiej** (bez dodania imienia) ukazał się jako „ideał polskiej piękności" w *Heimat*, ilustracji wiedeńskiej. Portret, jak wiadomo, malował prof. Bierman, na drzewie ciął go Henckel.

⨯ **W Wiedniu,** jak donosi *Czas*, ukazała się odezwa wzywająca do składek na pomnik „ku czci rycerstwa zjednoczonego pod wodzą króla Sobieskiego". Pomnik ten stanąć ma na Kahlenbergu. Będzie to wysoka (140 metrów) kolumna na postumencie o ozdobnych formach architektonicznych; w środku kolumny znajdować się mają schodki, prowadzące na galeryjkę, umieszczoną poniżej szczytu. Szczyt kolumny uwieńczy posąg Zwycięztwa (*Victoria*) na olbrzymiej kuli. Autorem projektu jest architekt Jędrzej Streit; koszta pomnika obliczono na 58.000 zlr. Odezwa ta, napisana w tonie wielce sympatycznym dla polaków i z rzadką u niemców bezstronnością, nazywa Sobieskiego „właściwym oswobodzicielem Wiednia".

⨯ **Artyści wiedeńscy** urządzają dnia 27-go b. m. wielki bal kostjumowy. Program wieczoru zawiera między innemi pochód, przedstawiający w żywych obrazach oblężenie Wiednia roku 1683 go. Jedną z wybitniejszych grup utworzy rycerstwo polskie z Sobieskim na czele.

⨯ **Pojedynek z tragicznem zakończeniem** odbył się w komitacie bereskim na Węgrzech, a mianowicie w lesie klimeckim, na granicy Węgier i Galicji. Stanęli na placu jako przeciwnicy br. W. i porucznik H. Pierwszemu sekundowali dwaj panowie ze szlachty galicyjskiej, br. K. i hr. P., drugiemu dwaj oficerowie. Obaj przeciwnicy przynieśli pistolety, a los rozstrzygnął, iż do walki zostaną użyte pistolety porucznika H. Była to broń francuska, gwintowana, wypalająca za najlżejszem dotknięciem! Odstęp był na 30 kroków, z prawem zbliżenia się na sześć kroków do trzeciego strzału. Baron W. strzelił trzy razy zbliżając się ciągle, wszystkie trzy strzały chybiły... Porucznik H. nie strzelił w pierwszych dwóch tempach. Za trzecim dopiero sygnałem strzelił po raz pierwszy... Kula strzaskała czaszkę przeciwnika. Baron W. dokonał życia w siedmiu sekundach po strzale. Sekundanci przywieźli zwłoki na terytorjum galicyjskie. Porucznik H. uciekł. Władze wdrożyły śledztwo. Rzecz tę podaje *Buda pesti Hirlap*.

⨯ **Św. kongregacja** potępiła cztery pedagogiczne dzieła w języku francuskim. Jedno z nich, wielce rozpowszechnione, nosi tytuł: „*Eléments d'instruction morale et civique,*" pióra deputowanego Compauré, drugie jest utworem znanego powieściopisarza Grévilla.

⨯ **Moltke o Gambecie.** W *Temps* przytacza Clarétie następujący sąd wielkiego strategika o wojennych organizacjach Gambetty. „Na pewnem zebraniu drwili sobie oficerowie pruscy z Gambetty i stworzonych przezeń siłach zbrojnych dla obrony ojczyzny. „Wszystko to bardzo piękne, moi panowie — rzekł Moltke — ale chciejcie wziąć pod uwagę, iż po Sedanie i Metzu uważaliśmy wszyscy wojnę za skończoną, a Francję jako niezdolną do żadnego oporu — tymczasem owe improwizowane armje przez pięć miesięcy wciąż nam w drodze stały. W ciągu jednego miesiąca rozproszyliśmy regularne wojsko, a potrzeba nam było pięciu miesięcy dla rozbicia wolonterów i mobilów. Gdy wszystko zdawało się być skończonem, zjawił się nagle lud z różnych stron nadbiegły, regimenta, jeśli chcecie, i ten lud niewyćwiczony stanął z nami do walki. Panowie zapomnieliście o tem, ja nie, bo miałem z tym przeciwnikiem niemało kłopotu, i kosztował on mnie wiele trudów i wysiłku. Jednem słowem Gambetty *levée en masse,* taką była dla nas żołnierzy niespodzianką, iż będzie ona przedmiotem studjów przez wiele lat pokoju..."

⨯ **Cognac,** słynne z wyrobów tegoż nazwania miasteczko, w osobliwszy sposób uczciło zmarłego Gambettę. W dzień odbywającego się w Paryżu pogrzebu nietylko drzwi i okna merostwa oraz szkoły, ale nawet kościoły okryto żałobą po ex-dyktatorze. Ale co najciekawsze, olbrzymi posąg króla Franciszka I-go, urodzonego, jak wiadomo, w Cognacu, przyozdobiono długiemi, krepowemi szarfami i mnóstwem wieńców... Franciszek I-szy opłakujący śmierć Gambetty — tego już zawiele!

⨯ **Szalony pożar** w mieście Milwaukee w prowincji Stanów Zjednoczonych Wisconsin, który jak doniósł nam telegram, powstał w dniu 10-ym b. m., kosztował życie zbyt wielkiej, nawet na katastrofy amerykańskie, liczby osób. Ogień wybuchnął o godzinie 4-ej zrana w Newhall-Housse, w jednym z największych hotelów w Milwaukee. W ciągu 20 minut ogarnęło 6-piętrowy gmach morze płomieni. Przeszło 400 gości i 100 osób ze służby hotelowej pogrążonych było we śnie... Hotel pomieścić może 800 osób. Księgi hotelowe spłonęły, dlatego trudno podać dokładną liczbę obecnych. Służba zbudziła się naprzód, wyskakując z najwyższych pięter na rozciągnięte prześcieradła, których publiczność dostarczyła. Przeszło 60 osób, po największej części ze służby, zabiło się wyskakując... Dotąd obliczono w ogóle 100 trupów, z których 30 wydobyto z gruzów. Sikawki mogły tylko domy sąsiednie ocalić, lecz dla hotelu były bezsilne. Nadzwyczajny mróz przeszkadzał działalności sikawek, gdyż woda marzła w rurach. Straszne podobno dziać się miały sceny. Artystka dramatyczna Gilbert, niedawno zamężna, spaliła się w oczach publiczności... Znany karzeł Tom Thuab ocalał. Właściciel hotelu Hold dostał obłąkania. Wielu uratowanych odniosło straszne skaleczenia.

⨯ **Americana.**

W hotelu.

— Kawy! kawy! — zawołał do sługi gość jednego z hotelów w Cincinnati.

— Yes, sir — odszepnął sługa.

— Czy macie waszą kawę pomięszaną z cykorją?

— Tak, mamy.

— I groszkiem i bobem?

— Yes, sir.

— Czy kawa wasza ciemna jak noc, a gęsta jak błoto?

— Tak, sir.

— Czy letnia?

— Zupełnie tak.

— Czy gwarantujecie, iż spowoduje chorobę nerkową (*Bright's disaese*) i powiększy wątrobę w czterech tygodniach?

— Tak, gwarantujemy, sir.

— Tedy przynieś mi jej trzy albo pięć filiżanek, bo już od roku nie miałem sposobności dostać prawdziwie hotelowej kawy...

I gość odetchnął, jakby mu jakie brzemię spadło z serca!...

Nekrologja.

† Ś. p. Tekla z Kozłowskich **Rapacka,** zmarła dnia 12 stycznia 1883 roku, w wieku lat 84. Nabożeństwa żałobne odbędą się w dniu 17 b. m. od południa w kościele Świętego Krzyża, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok o godz. **1-ej** po południu do rogatki wolskiej, pochowanie zaś w grobie familijnym w Borzęcinie nastąpi nazajutrz t. j. 18 b. m. w południu. —158—

† Ś. p. Wojciech **Konarzewski,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 14 stycznia zakończył życie. Pozostała w ciężkim smutku żona z dziećmi, oraz matką zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 16 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —44—

† Ś. p. Ksawery **Makarowicz,** b. obywatel ziemski, przeniósł się do wieczności dnia 13 stycznia 1883 r. przeżywszy lat 59. Pogrążeni w ciężkim smutku syn, synowa, wnuki i rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne odbyć się mające w górnym kościele Świętego Krzyża we wtorek t. j. dnia 16 b. m. o godzinie **12 ej** oraz na eksportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —151—

† Ś. p. Tadeusz **Bątkiewicz,** majster krawiecki, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 66. Pozostała żona z córką, zięciem i wnuczką, w nieobecności syna i synowej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 16-ym stycznia r. b. t. j. we wtorek o godzinie **10-ej** zrana odbyć się mające w kościele św. Ducha (po-Paulińskim) przy ulicy Freta oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —154—

† Ś. p. Leander **Ratomski,** b. oficer b. wojsk polskich, obywatel ziemski, zakończył życie d. 29 grudnia 1882 r. na Wołyniu, w powiecie rowieńskim. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się d. 16 stycznia r. b., to jest we wtorek, w kościele św. Krzyża o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —142—

† Ś. p. Teresa **Sołkiewicz,** b. obywatelka, wdowa, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 62, zakończyła życie d. 13 stycznia r. b. W smutku pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego) d. 16 b. m. o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —146—

† We wtorek, dnia 16 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, odprawionem będzie żałobne nabożeństwo w kościele górnym św. Krzyża, za spokój duszy ś. p. Maurycego hrabiego **Potockiego,** na które pozostała rodzina zaprasza niniejszem krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. 2—96—

† W dniu 16 b. m., t. j. jutro, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Wacława hr. **Gutakowskiego,** zgasłego d. 27 listopada r. z. w W. Księstwie Poznańskiem, a razem w połączonej intencji za dusze: jego małżonki ś. p. Józefy z Grudzińskich hr. **Gutakowskiej,** jego siostry Gabryeli z hr. Gutakowskich hr. **Zabiełłowej,** fundatorki kościoła grzybowskiego i jej małżonka Henryka br. **Zabiełły,** na który to nabożny obrzęd administrator kościoła grzybowskiego wszystkich życzliwych zaprasza. —39—

† Za spokój duszy ś. p. Tekli z Malewiczów **Korsak,** zmarłej w dnia 31 grudnia r. z w dobrach Jukiewicze, gub. grodzieńskiej, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza w dniu 22 stycznia r. b, t. j. w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które syn, wraz z żoną i dziećmi zaprasza. —143—

† W dniu 17 stycznia, t. j. w środę, o godzinie **10-ej** odprawionem będzie żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, jako w trzecią rocznicę imienin ś. p. Józefa **Karczmarskiego,** na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza familję i znajomych zmarłego. —145—

† We wtorek, dnia 16 b. m., o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa **Orłowskiego,** radcy budowniczego, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —144—

† Jutro, dnia 16-go, jako w rocznicę zgonu ś. p. **Jana Jasińskiego,** b. dyrektora teatrów warszawskich, za spokój jego duszy odprawioną będzie o godzinie **9-ej** rano, msza św. w kaplicy archikonfraternji literackiej, przy kościele św. Jana w Warszawie.

† Jutro, dnia 16 b. m., jako w oktawę pierwszej rocznicy śmierci ś. p. Piotra **Krasnodębskiego,** obywatela m. Warszawy, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana żałobne nabożeństwo w kościele katedralnym św. Jana, w kaplicy Matki Boskiej, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —147—

† W kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu w dniu 16 b. m., o godzinie **10-ej** odprawionem będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefy **Kożuchowskiej,** dobrodziejki arcybractwa Serca Najświętszej Marji Panny, na które senior tegoż uprzejmie zaprasza familję, oraz członków należących do rzeczonego arcybractwa. —141—

† Jutro, dnia 16 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Marcelego **Chybczyńskiego,** odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **9-ej** rano, w kościele archikatedralnym św. Jana, na które pozostała rodzina krewnych i przyjaciół zaprasza. —148—

† We wtorek, d. 16 b. m., odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Józefa **Tomaszewskiego,** w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała wdowa, wraz z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —136—

† W dniu jutrzejszym, t. j. 16 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Lentz,** odbędzie się żałobna wotywa o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie, na którą pozostała żona z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —137—

† We wtorek, dnia 16-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Aleksandra **Tryniszewskiego,** urzędnika ministerjum petersburskiego, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza. —139—

† Dnia 16-go b. m., we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Dominika **Zielińskiego,** mecenasa, jako w piątą rocznicę śmierci. —138—

Z Cesarstwa.

Petersburg 12 go stycznia. — *Nowosti* donoszą o powziętym przez wyższe władze administracyjne projekcie utworzenia w gubernjach: kowieńskiej, wileńskiej i grodzieńskiej, towarzystw kredytowych ziemskich.

Petersburg 12-go stycznia. — Jak donosi *Nowoje wremia* komisja do obmyślenia środków ograniczenia kontrabandy spirytusu oświadczyła się za obniżeniem akcyzy w pasie pogranicznym, zniesieniem robót nocnych w gorzelniach z uwagi na trudność kontroli i wreszcie za podziałem gorzelni na fabryczne i rolnicze.

Petersburg 12-go stycznia.— *Nowoje wremia* zwraca uwagę swoich czytelników na następne, a jak powiada, niepozbawione znaczenia spostrzeżenie, uczynione przez *Moskowskija wiedomosti*, dotyczące dróg żelaznych idących ku zachodniej granicy państwa. „Na warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i nadwiślańskiej drodze żelaznej brzmi głośno język niemiecki; nie mówiąc już o naczelnikach stacyj, maszynistach, ekspedytorach, nawet większa część służby pociągowej używa języka niemieckiego. Dlaczego ministerjum komunikacyj nie zwróciło dotychczas uwagi na tę okoliczność? Dlaczego na drogach krajowych, a zwłaszcza na wymienionych, większość urzędników stanowią cudzoziemcy? Na owych kresach więcej niż gdziekolwiek indziej należałoby przestrzegać prawidła, aby na drogach żelaznych służyli tylko ludzie będący rosyjskimi poddanymi oddawna i zasługujący na zaufanie. Przyjęcie poddaństwa nie dowodzi jeszcze zostania rosjaninem."

Petersburg 12-go stycznia. — W tych dniach spodziewany tu jest poseł rosyjski przy dworze serbskim, p. Persiani, który przybywa do stolicy w interesach urzędowych. Przyjedzie też niebawem do

Petersburga sekretarz rosyjskiej ambasady w Kopenhadze, który ma podobno specjalną misję.

Petersburg 12-go stycznia.— *Agencja północna* zaprzecza wiadomości podanej przez *Petersburskija wiedomosti* o wrzekomem ograniczeniu władzy jenerał-gubernatora i w ogóle rosyjskiego wpływu w Finlandji. Władza gubernatora istnieje tam w dawnym zakresie, komenda w wojskach finladzkich istnieje rosyjska, a szkoły mają być oddane pod kierunek rosyjskiemu ministrowi oświecenia, żadna też agitacja dążąca do oddania fortec rosyjskich pod straż wojsk finladzkich nie istnieje.

Petersburg 12-go stycznia.— Z londyńskiej *Army and Navy Gazette* dowiaduje się *Gołos*, jakoby rząd rosyjski zamówił u Schwarzkopfa w Berlinie 500 bronzowych min wodnych.

Moskwa 12-go stycznia. — *Moskowskija wiedomosti* donoszą na podstawie informacji gazet zagranicznych, że sąd kasacyjny uznał wybory deputatów w Sofii za nieprawne. Z tegoż samego źródła pomieniony dziennik czerpie wiadomość o zaaresztowaniu w Macedonji, w okolicach Krzyworzecznej Planiny, korespondenta gazety *Nowoje wremia*, który pod konwojem odstawiony został do Skoplii

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Paryż 13-go stycznia. — *Temps* obawia się, że polityka angielska w Egipcie rozwinie znowu kwestję wschodnią i posłuży za pobudkę dla Rossji do zajęcia Armenji a dla Austro-Węgier do zajęcia Salonik.

Paryż 13-go stycznia. — W izbie deputowanych Brisson dziękuje za ponowny wybór i wykazuje potrzebę zgody, która najlepszym będzie sposobem uczczenia zmarłych i wypełnienia obowiązku wobec wyborców (oklaski).

Paryż 13 go stycznia. — Francja wysełała Barrèra na konferencję dunajową w Londynie.—Poeta Déroulède, prezes ligi patrjotycznej, niebezpiecznie zachorował.

Paryż 12-go stycznia.—Spuller (gambetysta) wybrany został na czwartego wice-prezesa izby deputowanych 182 głosami przeciw 145, które otrzymał Boysset (ze skrajnej lewicy). Było to pierwsze zmierzenie się parlamentarnych sił po śmierci Gambetty. Ponieważ przy wyborze wice-prezydentów przeszli dwaj deputowani, którzy nie byli kandydatami grup, *Temps* nawoływa do solidarności i do wytworzenia jednej wielkiej partji republikańskiej, aby ważnych głosowań nie pozostawiać na los przypadku. Senat wybrał na prezesa ponownie Leroyera, na wice-presesów: Peyrata, Humberta i Calmona. Czwartym wice-prezesem wybrany zostanie prawdopodobnie Batbie (z prawicy).

Nicea 13-go stycznia. — Pociąg nadzwyczajny ze zwlokami Gambetty przybył tu dzisiaj o godzinie w pół do 8-ej zrana. Na dworcu oczekiwali go prefekt, mer i rada municypalna. Pompierzy znieśli trumnę z wagonu i ustawili ją na katafalku wzniesionym w sali poczekalnej. Tłumy ludności i liczne deputacje defilowały przed trumną. Eskadra ewolucyjna rzuciła kotwice, celem wylądowania załogi, która będzie uczestniczyła w pogrzebie pod komendą admirała Peyron. Pogrzeb odbędzie się o godzinie 1-ej.

Nicea 13 go stycznia. — Niezliczone tłumy ludności odprowadziły do grobu zwłoki Gambetty. Mer wygłosił mowę. O godzinie 2 ej ciało zostało spuszczone do grobowca.

Nicea 13-go stycznia.— Gdy ciało Gambetty wjechało na dworzec tutejszy, lał deszcz strumieniami. Dla tego zgromadziło się niewiele publiczności. Wielka sala poczekalna ubraną była czarno; zdobiły ją herby Paryża, Nicei, tudzież Alzacji i Lotaryngji, sztandary, cyprysy i wieńce laurowe. Karawan przystrojony był w sztandary trójbarwne, kwiaty i girlandy. Dwa rydwany artylerzyckie, obciążone wieńcami, poprzedzały go. Dwadzieścia deputacyj z Nicei z godłami i sztandarami, komitet garibaldowski armji Wogezów, stowarzyszenia strzeleckie, delegacje mnóstwa gmin szły za trumną. Kilka oddziałów wojska postępowało w orszaku. Za trumną szedł ojciec Gambetty z rodziną, był tak złamany, że musiano go prowadzić. O godzinie 12 minut 20 pochód wyruszył. Kapele wojskowe zagrały, bębny uderzyły. Trumnę niosło ośmiu pompierów. Tłumy ludu mają wyraz głębokiej boleści. Latarnie gazowe, okryte kirem, płoną. Na cmentarzu pochód defilował przed trumną.

Rzym 12-go stycznia. — W ostatnim tygodniu dokonano we Włoszech z powodu sprawy Oberdanka 125 aresztowań, 135 rewizyj domowych i 62 konfiskat gazet.

Londyn 13 go stycznia.—Gladstone czuje się dziś nieco lepiej. Zamierza on udać się do Cannes (w południowej Francji).

Windsor 13-go stycznia. — Księżna Connaught powiła w południe syna.

Dublin 13-go stycznia. — Wczoraj dokonano tu licznych aresztowań; w domach aresztowanych odkryto broń. Pomiędzy nimi znajduje się radca municypalny Carey. Zostali oni postawieni dzisiaj przed sądem policji poprawczej pod oskarżeniem o spisek na życie wielu urzędników i policjantów. Rozprawy odroczono na dni ośm.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego"

Otrzymane onegdaj.

Paryż 13-go stycznia.

Na powitanie zwłok Gambetty wystąpiły w Dijon, Maçon, Lugdunie i Marsylji władze miejscowe, delegacje instytucyj publicznych z ciał wybieralnych, tudzież tłumy publiczności celem złożenia wieńców i wyrażenia powszechnego żalu.

Londyn 13-go stycznia.

Dzisiejsze *Daily News* przypuszczają, że wszystkie mocarstwa przyjmą propozycje Anglji co do Egiptu, wskutek czego Francja obaczy się zmuszoną do przyjęcia ich także.

Otrzymano wczoraj.

Petersburg 14-go stycznia.

Dzisiejszy *Praw. wiest.* donosi, iż Najjaśniejsi Państwo wraz z Dostojnemi Dziećmi raczyli przenieść się w dniu wczorajszym z Gatczyna do Petersburga i osiąść w pałacu Aniczkowa.

Petersburg 14-go stycznia.

Jego Cesarska Wys. W. Ks. Michał Mikołajewicz został zatwierdzony na r. 1883-ci w godności prezesa rady państwa. Głównozarządzający wydziałem kodyfikacyjnym w radzie państwa, Starickij, mianowany prezesem departamentu prawnego, sekretarz państwa Peretz, towarzysz ministra sprawiedliwości Frysz i zarządzający sprawami komitetu ministrów Mansurow mianowani członkami rady państwa, jednocześnie zaś pierwszy otrzymał rangę rzeczywistego radcy tajnego. Senator Połowcew mianowany sekretarzem państwa i sekretarzem stanu, pomocnik sekretarza stanu rady państwa Szydłowskij pełniącym obowiązki sekretarza stanu departamentu ekonomji państwa.

Petersburg 14-go stycznia.

Przez opublikowany w *Praw. wiestniku* Najwyższy rozkaz ozdobieni zostali oznakami orderów: Aleksandra Newskiego J. Eks. metropolita mohilewski Fijałkowski, św. Anny I klasy, prezes izby sądowej Rogoziński, św. Stanisława I-ej klasy prezes izby sądowej Trachimowskij i prokurator warszawskiej izby sądowej Butowskij.

Petersburg 14-go stycznia.

Praw. wiestn. zamieszcza nominację redaktora „Dziennika ministerstwa oświecenia" Feoktistowa na naczelnika głównego zarządu do spraw prasowych w miejsce ks. Wiaziemskiego uwolnionego od obowiązków z powodu rozstrojonego stanu zdrowia.

Petersburg 14-go stycznia.

Praw. wiestnik ogłasza nominację towarzysza ministra dóbr państwa Kułomzina na zarządzającego sprawami komitetu ministrów.

Petersburg 14 go stycznia.

Journal de St.-Petersbourg komunikuje, iż rząd rosyjski zgadza się na przedłużenie działalności sądów mięszanych w Egipcie na rok jeden.

Berdyczów 14-go stycznia.

W dniu wczorajszym o godzinie 9-ej wieczorem podczas przedstawienia bawiącej tu trupy cyrkowej, wybuchnął zdaje się wskutek pęknięcia lampy pożar. Wszczął się nagle popłoch szalony. Widzowie rzucili się do bezładnej ucieczki. Przerażone masy widzów skłębiły się u wyjścia. Budowla płonęła szybko. Gryzący dym podusił zatarasowanych. Prócz rannych i potłuczonych ofiar katastrofy **300.**

Moskwa 14-go stycznia.

Pieniądze skradzione przez Mielnickiego w znacznej części zostały odzyskane. Policja odnalazła je u jego córki i syna, oraz u pewnego kupca. Syn Mielnickiego ukrył się. Do skompletowania całej sprzeniewierzonej sumy brak tylko kilkudziesięciu tysięcy rubli.

Otrzymane dziś.

Lwów 15-go stycznia.

Od soboty z południa kościół tutejszy oo. jezuitów zamknięty. Krążą rozmaite pogłoski o profanacji świątyni przez samobójstwo lub zabójstwo, tudzież o grożącem zawaleniu się sklepienia. Faktem jest, że zabójstwa ani profanacji nie było, a sklepienie bezpieczne. Prawdziwa przyczyna dotąd nie wyjaśniona.

Wiedeń 15-go stycznia.

W Budapeszcie odbyło się wczoraj wielkie zgromadzenie socjalistycznej partji robotniczej, na którem uchwalono rezolucję żądającą prawa powszechnego głosowania. Zgromadzenie rozeszło się wśród okrzyków: Niech żyje Apponyi!

Wiedeń 15-go stycznia.

Pomiędzy pięciu świeżo powołanymi przez cesarza parami znajduje się poseł Stanisław Polanowski.

Paryż 15-go stycznia.

Agitacje legitymistów, przycichłe chwilowo, wzmogły się znowu po śmierci Gambetty. Zapowiadają szereg bankietów rojalistycznych.

Londyn 15-go stycznia.

Dzisiejsze *Times* ogłaszają w streszczeniu notę angielską w sprawie Egiptu. Pisma tutejsze wyrażają otuchę, że mocarstwa przyjmą propozycje Anglji. *Morning Post* powiada, że ewentualna konferencja zajmie się tylko rozbiorem kwestji kanału Sueskiego.

Giełda.

Dnia 15-go stycznia 1883 roku.

Dwa dni była bezczynną giełda nasza.

Przez ten czas kurs rubli w Berlinie podniósł się znacznie, a taksacje dzisiejsze bezzmiennie opiewały. W sobotę za 100 rs. płacono w Berlinie 199.90. Taksacje $199\frac{3}{4}$.

Pomimo to usposobienie giełdy naszej było zwyżkowe, a przyczyną tego jedyną było wstrzymywanie się oddających, przy objawionej chęci kupna ze strony znaczniejszych kupujących. Objaw to słabości giełdy, na którą drobne okoliczności silnie wpływają.

Pod wpływem tego usposobienia notowano 50.25 za długoterminowe na Berlin, za krótkoterminowe począwszy od 50.10 aż do $50.22\frac{1}{2}$, w postępie po $2\frac{1}{2}$ kop., niżej wprawdzie od piątkowego kursu, ale wcale nieodpowiednio do równi berlińskiej.

Na mniejsze miasta niemieckie za długoterminowe $50.27\frac{1}{2}$ płacono, krótkoterminowe 50 do $50.12\frac{1}{2}$.

Na Londyn żądano 10.13, płacono 10.10, $10.11\frac{1}{2}$ i 10.12, ciągle w tych samych warunkach obniżki zbyt małej, przy usposobieniu ku zwyżce.

Na Paryż żądano 40.60 o 15 kop. tylko mniej niż w piątek, płacono 40.50 i 40.55, tylko o 10 kop. mniej.

Na Wiedeń 85.40 do 85.50 płacono, przy żądaniu 85.60 o 30 kop. za 100 fl. niższem niż w piątek.

Obroty wekslami średnie.

Listy likwidacyjne większe płacono 87.30, mniejsze 87.20 — bez zmiany, przy małym obrocie. Premjowe i wschodnie bez obrotu.

Listy zastawne coraz mocniej i drożej; za serji I-ej lit. A, zapłacono 99.65. Innemi nie obracano. Miejskie przy wyższem żądaniu bez obrotu. Zaotowano łódzkie po wysokim kursie, serja II-ga 81.75.

Z akcyj sprzedano małą partję hermanowskich po 310 i po tym kursie sprzedać można było i więcej; oddawców zbrakło.

Półimperjały — 8.35.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Weksle długoterminowe na Berlin 50.25.

J. Wł.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 14 stycznia 1883 r. a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów.

Józef Perlmann dla Słobodzkiego, Dorożyńzki klub myśliwski. Jadwiga Jelska Hoża, Jaspischal Franciszkańska, Fiks, Sztafman dla Szwerca Langer Compie, Cayron Hotel Brühl, Erywańs a nr 7, Sitkiewicz, Marszałkowska 6, Jakóbowski Wspólna 37, Marja Bezobiazowa Hoża 12, Lange, Ordynacka 4, porucznik Domański Wronia dom Gołembiowiskiego, Maurycy Fuks Orla 7, Feliks Imbra Hotel Rzymski, Paulina ul. Próżna 6. Straszkiewicz Nowy-Świat 32, jenerał Eeiohtaer Nowy Świat 60, Protopopow hotel Maringe, kapitan gwardji Gołochwostow Wilcza 9, Dworzyński Ogrodowa 23, Józef Popow Erywańska 4, Aleksander Kret hotel Saski, Owsiany Hoża 32, Stojowska Sosnowa 6. Natalja Łukina ul. Zistowa nr 5, Lotkeich i Chanienko, Piwowarska Podwal 2, Chwalibóg Marszałkowska 75. Zurakow Senatorska, Konwój dowódcy Esaułowi Zdanko, Koman Gärber Ogrodowa 2, Emilji Tuszyńskiej Jerozolimska, E Rudowski Złota 28, Czerniejowski Hotel Niemiecki, Goldfeld, Zyskind hotel Gdański, Łanna Krakowiak Twarda, E. Maiwski Złota 28, Stankiewicz Złota 28, Wincenty Piotrowski Chmielna 16.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Coppelja" i „Divertissement". Jutro: „Żydówka". —ROZMAITOŚCI: Dziś: „Mieszczanie na prowincji" (przedostatni występ p. Deryńżanki). Jutro: „Jacuś". — MAŁY: Dziś: „Bettina". Jutro: „Lokatorowie pana Blondeau".

— **P. Favart, Coqueiln i Dieudonné** fotografowali się przed wyjazdem zagranicę w *atelier* warszawskiem Mieczkowskiego. —48—

(133) Dr med. ***Chrostowski***, ord. szp. św. Rocha, przeniósł mieszkanie, Jerozolimska 18c, róg Brackiej.

— ***Dr Turkiewicz***, Nowolipie nr 20. Choroby wewnętrzne i dzieci od 2—5. Porada dla niezamożnych na warunkach jak w lecznicach. (870)

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu ostatniego tygodnia.

Cegielski H., Trylski i ska, skład narzędzi rolniczych i nasion, Miodowa 2.

Fajans Maksymiljan, kantor zakładu litograficznego i drukarni, Krakowskie-Przedmieście 52.

Br. Lesser Stanisław, dom bankierski (konsulat peruwiański), Miodowa 11.

Lilienstern J., administracja cukrowni Zakrzówek fabryczny, Marszałkowska 50a.

Lilpop Edward, budowniczy, Zgoda 1b.

Pietschman F., Kantor fabryki tektury asfaltowej, Tłomackie 3.

Pilaski Leon mieszkanie, Złota 9b.

Puciata Ryszard Leon, inżenier, właściciel biura technicznego, Krucza 13bb.

Steinert i Jantzen, dawniej H. Kraft, biuro techniczne, Miodowa 11.

Wasilewski i Pilaski, dom rolniczo-handlowy w hotelu Litewskim.

Wertheim Piotr, dom handlowy, Graniczna 13.

Wortman Maurycy, mieszkanie, Krakowskie-Przedmieście 52.

—Do **„Domu zdrowia" dra Oltuszewskiego**, Długa nr 5. Całe utrzymanie wraz z lekarstwami i opieką lekarską rs. 3 w oddzielnych gabinetach, a rs. 2 w pokojach na dwie osoby, na dobę. Bliższa wiadomość na miejscu w kancelarji „Domu zdrowia", lub u właściciela zakładu, Stare-Miasto, w domu gdzie apteka. —125—

(128) **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.*

Instytut gimnastyki i ***szermierstwa.*** Miodowa nr 3. M. Olszewski. (140)

W d. 9 stycznia 1883 r.

otwarte zostały na nowo w Warszawie, ulica

Elektoralna nr 17

Kąpiele Elektoralne.

Cały zakład został przez nową właścicielkę gruntownie przerobiony i odnowiony, a nowo zaprowadzone ulepszenia w maszynerji zapewniają odwiedzającym zawsze jednostajną temperaturę i dostatek wody, nawet przy największej możliwej liczbie kąpiących się. Surowa kontrola nad służbą kąpielową, zapewni jednocześnie szanownej publiczności prędką i chętną usługę. —134—

— Pani J. K.

Gondolo szybkim biegiem
Podążaj tam do brzegu,
Płyń lotem ptaka z tych toń
Do mojej... Julci goń. —152—

!!!Węgiel kamienny!!!

Następujące firmy przyjmują zamówienia na Węgiel kamienny ze składów

JOZEFA BANDURSKIEGO I S-KI,

Wł. Nowicki, skład tow. kol., Marszałkowska nr 40 (z kantorem tym połączeni jesteśmy Telefonem); **Wł. Nowicki (Piotr Orłow)**, skład herbaty, Miodowa 1. **C. Wilkaniec,** skład tow. kol., plac św. Aleksandra. **B. Morski,** skład tow. kol., Elektoralna 30. (4022)

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 27

Polska Pralnia Koronek

na zimno. Sposób nowo wynaleziony przez pod isaną, **prania koronek francuzkich i belgijskich,** na zimno, również i imitacie koronek, z gwarancją zwrotu koronek, w zupełnie dobrym stanie. Ceny przystępne. **Rozalja Klonowska,** Warecka 7, mieszk. 47, (II piętro w poprzecznej oficynie). 177

!Ważna wiadomość

dla pp. drzeworytników i drukarni pism illustrowanych. Specjalny Zakład stolarski **wykonywa płaty pod drzeworyty** rozmaitych **formatów po cenach możliwie nizkich.** Zamówienia przyjmuje na termin oznaczony z materjału suchego, gwarantując za dokładną robotę, z czem się polecam Sz. Panom. W zakładzie moim jest do sprzedania Garnitur Mebli czarny, dobrej roboty podług najświeższych fasonów, za przystępną cenę. Świętokrzyzka № 5. 173

Antoni Tarnowski.

KOLJE ZŁOTE, ŁANCUSZKI DO ZEGARKÓW, MĘZKIE I DAMSKIE, PIERŚCIONKI Z BRYLANTAMI I INNEMI DROGIEMI KAMIENIAMI, NAJNOWSZE FASONY, OTRZYMAŁ I POLECA MAGAZYN WYROBÓW ZŁOTYCH I SREBRNYCH M. MANKIELEWICZA, W GMACHU TEATRU POD FILARAMI.

288r



FORTEPIAN

o 6½ oktawach, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Podwal 2, mieszk. 13. 188

Do wynajęcia zaraz Chmielna № 1523/4.

Apartamenty

z komfortem urządzone, składające się z 10 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki, wygódki, kąpieli, oraz obszernego pasażu, przez cały lokal, takiż sam lokal składający się z 7 4 i 6 pokoi, niemniej **Sklep** ze składzikiem o jednym otworze z 2 wejściami, przy ul. **Nowy-Świat № 39/1258A.** Na parterze lokal z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni i garderoby, lokal świeżo tapetowany i malowany. Od 1 Kwietnia r. b., w domu № 1325b, róg Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej. Sklep o 2 otworach, wraz z 3 pokojami. 155

Bardzo korzystny interes.

Z powodu nagłej zmiany stosunków familijnych, jest zaraz do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie **Młyn wodny** nowo-wybudowany na sposób amerykański o 7 gankach z olejarnią, do młyna tego należy 3 wł. gruntu, w dobrej glebie, w którym to gruncie jest 5 morg łąki, 5 mórg. stawu dobrze zarybionego i 30 morg lasu młodego. Zabudowania gospodarskie kompletnie nowe i wygodne. Dochód z samego młyna w przybliżeniu jest 3,000 rs rocznie. Hypoteka oddzielna.—Bliższa wiad. w kancelarji rejenta Łukomskiego, Miodowa 6, w godzinach rannych od 9 do 2. 161

KOŁDRY

z atłasu jedwabnego od rs 14, oraz zwyczajne od rs. 5 kop. 75. Nowy-Świat № 46, wejście od frontu, oraz Kołdry do roboty przyjmują. 74

SKLEP

Nowy-Świat 31, gdzie handel herbaty Perłowa do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b., Sklep o 2 oknach wystawowych i drzwiach szklannych, przytem kantor i 3 pokoje łączne i duzy magazyn na parterze, oświetlenie gazem, zlew i wodociąg, piwnice itd.— W razie żądania można połączyć sklep eleganckiemi wschodami z mieszkaniem na I piętrze —Wiadomość u stróża. 17

Administracja MAJĄTKU PILICA,

(pow. Grójecki), wzywa Fryderyka S... b rządcę folwarku Pilica, aby najdalej w terminie 2-tygodniowym, zwrócił w porządku prawem przepisanym, papiery tyczące się propinacji, w przeciwnym razie bezzwłocznie do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie. 156

Specjalny HANDEL NABIAŁU

Chmielna № 4, podejmuje się dostawy mleka świeżego i zbieranego w większych i mniejszych ilościach. Sprzedaje **mleko** na miejscu, świeże, zbierane, zsiadłe i gotowane gorące w każdym czasie.—Tamże sprzedaż wszelkich produktów nabiałowych. 154

Tanio! KWIATY Tanio!

№ 10. Podwal № 10.

na obecny sezon karnawałowy, przysposobiłam znaczny **wybór Girland i Bukietów balowych i słubnych,** po cenach niepraktykowanie nizkich. **Dla Magazynów Mód,** wszelkie kwiaty, oraz kłosy złote i srebrne na tuziny.—NB. Kwiaty u mnie kupione odświeżam **gratis.** 88

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.—Skład fabryczny w Polskim Składzie, ul. hr. Berga Nr 11.—Wielki wybór Pończoch, Skarpetek i Trykotaży wełnianych, Kaftany, Koszulki, Kamasze, Ubrania myśliwskie, Halki etc.

2117r

MASZYNY DO SZYCIA.

Sprzedaż na dogodnych warunkach. 24

Juljan Berg, Mazowiecka Nr 14.

119

NAJLEPSZE KĄPIELE i ŁAŹNIA, CHMIELNA 9.

Wanna marmurowa k. 50.
Wanna miedziana . k. 35.
Łaźnia z kamienia . k. 50.

1000 Bukietów, djademów, garniturków balowych, wianków ślubnych i kolii kwiatowych, wykończonych i zwiniętych z prawdziwie paryzkim gustem i pięknością.

100 Kapeluszy gotowych do grubej żałoby i fantazyjnych, odznaczających się wykwintnym gustem i nizkiemi cenami.

Poleca fabryka i magazyn **SABINY FIJAŁKOWSKIEJ,** ulica **Senatorska № 18,** dom p. Galle, wprost kościoła. 1281

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 15-go stycznia 1882 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 25	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 13	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 60	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 60	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99 80	—.—
„ „ „ m.	99 60	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	93 75	—.—
„ „ „ II	91 75	—.—
„ „ „ III	91 10	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87 45	—.—
„ „ małe.	87 35	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	89.60	—.—
II „ „ rs. 100	89 00	—.—
III „ „ rs. 100	89.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp..	—.—	—.—
Akcje dr żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Wars.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin..	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zastawnych 4% kop. —.
Od Listów zast. nowych 5% kop. 31 17/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II z 141 2/3.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 102 7/8.
Od Listów likwidacyjnych kop. 47⅞.

Targi „na placu Witkowskiego."
Dnia 12 stycznia 1882 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	5	—
„ „ pstra i dobra	—	—	550	630
„ „ biała......	—	—	650	7
„ „ wyborowa .	—	—	750	780
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	430	480
„ średnie	—	—	4	—
„ wadliwe..	—	—	—	375
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	4	450
Owies............... 141 f.	—	—	265	330
Gryka .... 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt...	—	—	550	720
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt.......	—	—	—	—
„ solone pud........	—	—	—	—
Siana pud	50	60	—	—
Słomy pud	28	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 330, żyta 800, jęczmienia 15 owsa 100, grochu polnego korcy 100.

Koniczyna czerwowa od rs. — do —, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.
za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teresp. z d 14 stycznia 1882 roku.

Pszenica wyborowa 129 — 135 średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.
Żyto wyborowe 83—85, średnie 80—82, ordynaryjne 76—78.
Jęczmień wyborowy 75—85, średni —.— ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 88—90 średni 82—86 ordynaryjny 70—80.
Groch 90—105. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115 — 120 śred. — —. ordynaryjna — — —. *B. Werner et Comp.*

Cena okowity:

z dnia 15 stycznia 1882 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 65⁶.
„ garniec rs. 2 kop. 49.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godziny	Odchod. minut	Przych. godziny	Przych. minut
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy.........	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna).....	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klassy........	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy.........	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy.........	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy........	5	15 w	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.........	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy.........	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

w WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

MAPPĘ HYDROGRAFICZNĄ

dawnej Słowiańszczyzny,

część północno-wschodnią, ułożoną przez

W. K.

(Na jednym arkuszu dużego formatu).

Rzeki i Jeziora.

Tekst objaśniający **do mappy hydrograficznej** dawnej Słowiańszczyzny, części północno-wschodniej.

(Str. 125 w 8-ce).

Cena mappy kop. 60, tekstu kop. 75.

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na prowincji. r257—

Tanie zbiorowe wydanie

POWIEŚCI

J. I. KRASZEWSKIEGO,

SERYA II-ga.

Wyszedł z druku tom I-szy i zawiera:

Powieść osnutą na tle podań XVIII wieku, pod tytułem:

BOŻA OPIEKA.

Tom II-gi zawiera powieść **„W mętnej wodzie“** wyjdzie w bież. mies.

WARUNKI PRENUMERATY:

	w Warszawie:	Z przesyłką:
Kwartalnie (za 5 tomów)	Rs. 1 kop. 50	Rs. 1 kop. 75.
Półrocznie (za 10 tomów)	Rs. 3 —	Rs. 3 kop. 50.
Rocznie (za 20 tomów)	Rs. 6 —	Rs. 7. —

W Warszawie można też opłacać miesięcznie po kopiejek 50; prenumerować można we wszystkich księgarniach i kantorach pism. r277

Michał Glücksberg, Księgarz-Wydawca.

Ul. Nowy-Świat Nr 55.

Nakładem Księgarni

B. M. Wolffa

w Petersburgu,

tylko co opuściły prassę: **dwie nowe książki dla dzieci.**

Dobre dziatki—dobre matki.

Opowiadania wierszem Wacława Szymanowskiego, z rycinami kolorowanemi według akwarelli P. Tumana. W wielkim in 4-o formacie w ozdobnej oprawie. Cena rs. 2 k. 50.

Obrazków świat — z dziecinnych lat.

Opowiadania wierszem autora „Złotej różczki“, z rycinami kolorowanemi według akwarelli J. Kleinmichla. W wielkim in 4-o formacie, w ozdobnej oprawie. Cena rs 2.

Każda z tych książeczek stanowi odrębną całość. Są to dwa albumy artystyczne z życia dziecięcego, złożone z szeregu udatnych, krótkich historyjek dla dzieci, napisanych wierszem gładkim, pełnym uczucia, a przytem dla dzieci zupełnie pojętnym, ozdobione ślicznemi akwarelami dwóch pierwszorzędnych artystów. Treść obydwóch książeczek nader bogata, choć składa się tylko z prościutkich z życia maleńkich dzieci wziętych opowiadań. Jest tu więc historyjka o Mani, która się pilnie uczy i o „lali-nygusie,“ o Józieczku, który podziurawił swe pończoszki, o dziewczynce, która uczy dzieci abecadła, a w drugiej książeczce o aniołkach, które podczas snu dziecka zupę gotują, o poliszynelu, który gra od ucha, o złym Franusiu, któremu muchy mleko pozjadały i t. p. Wiersze wesołe, napisane ze zrozumieniem pedagogicznych wymagań, walczą o lepsze z artystycznemi pełnemi oryginalności rysunkami, wykonanemi na sposób angielski, w dc-raźnych konturach i jaskrawych kolorach. Wydanie odznacza się wspaniałością: gruby welinowy papier, piękny druk elzewirami, angielska oprawa i t. p., wszystko to razem stanowi całość tak piękną i ozdobną, że nowe książki Szymanowskiego śmiało można nazwać najozdobniejszemi z istniejących dotychczas książek dla dzieci.

Skład główny w Warszawie w księgarni **Ludwika Polaka,** Nowy-Świat 39. r281

Ochroną od zaziębienia

są tylko znajdujące się w największym wyborze, w Magazynie Gustawa Haehle, Świętokrzyzka № 11a, odpowiednie do przyzwyczajenia i wymagań każdej osoby, uznane

KAFTANIKI i KALESONY ZDROWIA

jedwabne, wełniane, półwełniane, bawełniane, siatkowe; pończochy, skarpetki, przewiązki, halki, spódnice, szale, chustki na szyję, rękawiczki i t. p., po cenach jaknajniższych lecz stałych.

NB. Osobom cierpiącym na **reumatyzm** poleca się szczególniej **Kutnery** wszelkie w najlepszych gatunkach. 279—r

Świętokrzyzka **Nr 11.** GUSTAW HAEHLE. Świętokrzyzka **Nr 11.**

Zarząd Drogi żel. Warszawsko - Terespolskiej.

Na skutek podania p. E. Hildebrandt w Warszawie, przy ul. Chłodnej № 12, zamieszkałego, o wypłatę zaliczeń w kwocie rs. 79 k. 60 i rs. 31 k. 82, a odnoszących się do przesyłek Praga—Winnica, z 1882 r., na które stacja Praga wystawiła dowody zaliczeniowe za №№ 3935 i 4098, przez właścicie a zagubione.—Kontrola Dochodów dr. ż. Warszawsko-Terespolskiej, wzywa posiadacza w mowie będących dowodów zaliczeniowych, aby z takowymi w przeciągu sześciu miesięcy zgłosił się do kontroli Dr. żel. Warsz.-Ter. i posiadanie dowodów usprawiedliwił, po upływie bowiem wskazanego 6-miesięcznego terminu, dowody w mowie będące uznanemi zostaną za nieważne i należności z nich przypadające p. E. Hildebrandt, wypłacone zostaną. 289

Zarząd Dr. żel. Nadwiślańskiej.

Na skutek podania p. Edmunda Hildebranda, w Warszawie przy ul. Chłodnej № 12 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 19 k 50 przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Praga Nadw.—Rachny № 27694, na które wystawiony d. 2 (14) Grudnia przez st. Praga Nadw., dowód zaliczeniowy № 42,888 zaginął. Wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu 3 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. Edmundowi Hildebrandowi wypłacona zostanie. 290r

---

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić JWW. i WW. PP. Obywateli okolicy i miejscowych, że w gub. **Płockiej,** w mieście **Wyszogrodzie,** przy ul. Rembowskiej w domu własnym, od Nowego Roku otworzyłem

Handel Win

spirytusu, araków, wódek słodkich, towarów kolonjalnych, delikatesów, wyrobów tabacznych i galanterji

Handel ten zaopatrzyłem w towary **świeże** ze składów najwięcej renomowanych.—Doborem towarów, nizką ceną i sumiennem wypełnianiem danych mi zleceń, starać się będę zasłużyć na łaskawe względy moich kundmanów.—Z czem się polecam Sz. PP

169 **Karol Fetting.**

ZAKŁAD KRAWIECKI

noszący firmę T. Skulski, został przeniesiony z ul. hr. Berga na Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost ul. hr. Berga i przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach przystępnych i wykonywa takowe podług najświeższych mód. 181

SUKNIE BALOWE

podług najświeższych żurnali, z całą elegancją i prędko wykonywa

Aniela Siwińska,

przy ul. Elektoralnej № 33, 1 piętro 182

Ogłoszenie.

Do nowo urządzającego się składu świętości katolickich, potrzebna osoba żeńska do sprzedaży, któraby dopożyczyła od 500 do 1,000 rs. Przyjemne i stałe zajęcie przy dobrem wynagrodzeniu zapewnione.—Oferty uprasza się adresować M. M. poste restante Częstochowa. 167



Para Wałachów

siwych, ruskich, za rs. 550; para wałachów karych węgierskich, za rs. 750, z powodu wyjazdu do sprzedania.—Ulica Nowo-Senatorska № 4.—Stangret Jan wskaże. 159

RS. 18,000.

165

Poszukiwaną jest suma rs. 18,000 na 1 № hypoteki domu w Warszawie.—Wiadom. u Michała Urbanowskiego, adw. przys. Długa № 21, od 5—7 po połud bez pośrednictwa.

Do fabryki **S. Fijałkowskiej,** Senatorska № 18, dom p. Galle, potrzebne są

Uczennice i Panny

uzdolnione do kwiatów. 285r

Meble palisandrowe

szabowane, pokryte jedwabiem nowym, do sprzedania. Zakład tapicersko-dekoracyjny Karola Sączewskiego, Chmielna 13. 16?

Siodło damskie i męzkie

oraz derka na całego konia do sprzedania bardzo tanio. Plac św. Aleksandra № 5. 160

Pracy!

B. Nauczyciel, żonaty, 33 lat posiadający języki: polski, ruski, niemiecki i francuzki i znośny charakter pisma, poszukuje pracy i chleba.—Łaskawe oferty uprasza adresować na ul. Złotą № 37, mieszk. 12. 171

PODLEŚNY

obeznany z zaprowadzeniem sztucznych napraw i suszarn, oraz z wyrobem wszelkich materjałów leśnych, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca zaraz, lub od 1 Kwietnia.—Zielna № 10, mieszk. 22, stróż wskaże. 166

Z Ameryki nadeszły:

Żelazne Prassy do tynktur i do ekstraktu mięsnego rs. 8. **Plisowaczki** najnowszej konstrukcji rs. 14—20. **Łyżwy** orygnalne, Halifax rs. 4—7.—**Skład amerykański**

W. MARCHWIŃSKI C.

32. DŁUGA 32. 170

Dowód

Kantoru Gabrjela Neumark, z dnia 2 Lipca 1882 r., za № 250 wydany na zastawione 2 rossyjskie pożyczki premjowe № 14104/46 Emissji I i № 19369/46 II Emissji, na które wzięto rs. 282 zaliczenia, zaginął.—Uprasza się poczciwego znalazcę o łaskawe oddanie dowodu do kantoru powyższego p. Neumarka, gdzie stosowne zastrzeżenie zrobione. 179

Makuchy lniane

poręczeniem ich dobroci sprzedaje w każdej ilości skład nasion

RUDNICKIEGO i S-ki,

Senatorska № 25. 283



Landara

średniej wielkości, ostatniej mody, parę razy używana, sprzedaje się za rs. 700. Widzieć można w fabryce powozów J. Stopczyka Elektoralna № 7. — Tamże potrzeba **parę Koni,** rosłych, ciemnej maści. 180

FABRYKATY z KARTOFLI

J. W. Hess, Hamburg,

Agent i Mekler dla eksportu.

Pierwsze referencje. 286

Ważne dla pp. Kupców.

Urządzam w sklepach, fabrykach i wszelkich zakładach własnego pomysłu

Kontrolę Towarową

dającą możność w każdej chwili sprawdzenia inwentarza, oraz dokładnego obliczenia dziennego ruchu.—Dla bliższego porozumienia się należy składać adresy w Kantorze Kurjera, pod lit. K. T. 83. 164

Fabryka parowa Musztardy

A. SCHWEITZER,

przy ul. **Królewskiej N. 19,**

poleca Sz. Publiczności, wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach, w **słoikach,** oraz **na garnce i kwaterki,** po cenach przystępnych. 287r

---

Po rs. 14

sążeń kubiczny drzewa olszowego.—**Leszno 18,** mieszk. 26. 204

OGŁOSZENIE.

Kollegium kościelne Zboru Ewangelicko-Augsburskiego Warszawskiego zawiadamia osoby interesowane, że plac familijny na cmentarzu Ewangielicko-Augsburgskim warszawskim pal XVIII № 9 oznaczony, na którym pochowane zostały w dniu 6 Lipca 1849 r. zwłoki podpułkownika ś. p. Aleksandra Vitinghoffa, znajduje się w zupełnem zaniedbaniu, bez śladu mogił.

Ponieważ na nim od trzydziestu przeszło lat żadne zwłoki chowane nie były, oraz w przychyleniu się do pożądania p. Fryderyka Schrödera, pragnącego plac o którym mowa, nabyć na własność dziedziczną, Kollegium kościelne, uchwałą w dniu 22 Września (4 Października) r. b. zapadłą, postanowiło plac ten przeznaczyć do powtórnej sprzedaży.

Wzywa przeto niniejszem prawnych sukcessorów pomienionego wyżej Vitinghofa, ażeby w terminie 6-miesięcznym, od daty pierwszego ogłoszenia niniejszej odezwy, do Kancelarji kościelnej, mieszczącej się w Warszawie, przy ul. Królewskiej № 15, piśmiennie lub osobiście zgłosić się zechcieli z dowodami legitymacyjnemi, na mocy których plac na wstępie wymieniony mógłby być na kogo z nich przepisany.

Przytem Kollegium kościelne nadmienia, że po upływie terminu prekluzyjnego plac powyższy z mocy art. 330 i 331 regulaminu wewnętrznego tutejszego Zboru na własność tegoż Zboru przejdzie i wspomnionemu p. Schröder sprzedanym zostanie;

w Warszawie d. 4 (16) Grudnia 1882 r.

Prezes Kollegium kościelnego (podp.) **L. Jenike.**

3151 **Pisarz** (podp.) **T. Schurig.**

Zecer Drukarski

znający dobrze język polski i niemiecki, potrzebny jest zaraz do m. Łodzi.

Maszynista Litograficzny

potrzebny jest do Kijowa; obaj na korzystnych warunkach.
Wiadomość w kantorze fabryki przy ulicy **Danielewiczowskiej № 5.** 250r

Pracownia Zegarmistrzowska
L. W. Gostkowski & Co

w Genewie (Szwajcarja), nagrodzona medalami na Wystawach Powszechnych, ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, że każdy zegarek, wychodzący z naszej fabryki, jest opatrzony świadectwem zaręczenia z własnoręcznym podpisem i pieczęcią zakładu.—Na żądanie cennik wysyłamy franco. 215

Lekcje Tańca

udzielam u siebie, **w oddzielnych godzinach dla dzieci,** jak również w domach prywatnych i pensjach. — Elektoralna № 28, W. Puchalski. 6794

Zakup starożytności
i Dzieł sztuki.

Pan **A. David,** ma zaszczyt zawiadomić osoby, posiadające antyki, że na zlecenie **znanych amatorów starożytności** w Anglji nabywa **po cenie wysokiej wszelkie dzieła sztuki,** przeważnie XVI, XVII i XVIII wieku, jako to: porcelanę Sewrską i Saską, meble z ozdobami bronzowemi i porcelanowemi, gruppy i statuetki porcelanowe, bronzowe lub z kości słoniowej; zegary, kandelabry i kinkiety bronzowe; dywany gobeliny, materje jedwabne i aksamitne, hafty, tabakierki złote i emaljowane, sprzęty wazy srebrne, kielichy i puchary, miniatury, wachlarze, koronki i t. p. Uprasza się zgłaszać osobiście lub piśmiennie do p. **A. David w Petersburgu,** ulica Nikołajewska № 39, mieszkania 2. 230.

·ZIARNA GORCZYCY·
DIDIER
Zalecane przez Znakomitości lekarskie przeciwko
Chorobom Żołądka, Wątroby, Obstrukcyi, Liszajom, Hemoroidom, Reumatyzmom.
Skład hurtowy: DIDIER
20, boul. Poissonnière, w Paryżu.
Sprzedaje się u wszystkich Aptekarzy i Drogistów.

Największa parowa Fabryka Gorsetów

poleca na karnawał największy wybór gorsetów ażurowych. — **Wilhelm Steiner i Brat,** Świętokrzyska № 24. 103

Folwarki różne, mniejsze i większe **do wydzierżawienia, sprzedaży** lub **zamiany.** oraz **Wille, Domy i Place,** w Biurze Komissowem Kaucjonowanem J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3. Tamże są również **Kapitały** do lokacji. 228

!!! Od 25 kop.!!!

Chodniki ceratowe, od 25 k.
„ kolorowe, od 30 k.
Dywaniki pod umywalki rs. 1,50.
„ pod stoły od rs. 3,—
z własnej fabryki, polecają
F. Wierzbicki i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
2921
!!! Od 25 kop.!!!

KUCHMISTRZ zawiadamia JW. PP., że przyjmuje obstalunki na Wesela, Obiady, Kolacje tanio! Mieszka: ulica Marszałkowska № 71, mieszkania № 19. 65.

!Pianistka!

przyjmuje zamówienia na wieczory do grania. Tamże można się egzercytować na fortepianie.—**Zgoda № 1,** bez lit., miesz. 35 81

Skład tabaczny,

w jednem z większych miast Królestwa położony, ze sprzedażą hurtową i detaliczną znakomicie prosperujący, jest **do odstąpienia** zaraz z powodu śmierci właściciela. Do nabycia takowego potrzebny jest kapitał rs. 8,000 —Wiadomość w **Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18.** 275r

KROJCZY

uzdolniony w kroju sukien i okryć damskich, znajdzie pomieszczenie.—Wiadomości udzieli szwajcar w hotelu Litewskim. 150

Dwie Francuzki

Paryżanki, z wysokiem wykształceniem, z których jedna posiada nadto język angielski i muzykę, są do umieszczenia. Wiadomość w biurze **Heleny Dąbrowskiej** w Warszawie, Krakow.-Przedm. № 43. 148

Poszukuje Inkasenta

kawalera, młodego, z **kaucją rs. 300.** Wiadomość o warunkach u Rządcy Hotelu **Europejskiego.** 144

W dniu 11 (23) Lutego r. b., o godzinie 10 zrana, odbędzie się w Kielcach w kancelarji Notarjusza Ludwika Krzyszkowskiego na **żądanie** Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Sprzedaż z licytacji
Dóbr Przemysłowo-Górniczych
Mniów-Krasna

w powiecie Kieleckim, guberaji Kieleckiej położonych, **linją budującej się drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej przeciętych i stację tejże drogi żelaznej przy fabryce miejscowej w Nieborowie posiadających.** Dobra te mają około 400 włók przestrzeni, z której około włók 130 pod lasem starym sosnowym, a 210 włók pod młodym i zagajnikami. Obejmują: dwa folwarki, obszerne łąki, stawy dużo zarybione, propinacyjną o kilkunastu karczmach na trakcie Piotrkowsko-Kieleckim. Posiadają kopalnie: rudy żelaznej, węgla kamiennego, torfu, glinki ogniotrwałej, cegielnię i wyrób kamieni młyńskich. Miejscowe fabryki żelaza, składają się z dwóch wielkich pieców z maszynerją parową i wodną, z giserni, odlewów, fabryki tarcicy, pudlingarni, walcowni parowej i wodnej, fryszerek. Przez te dobra przechodzą dwie główne szosy, a stacja pocztowa znajduje się na miejscu w Mniowie. Licytacja rozpocznie się od sumy rubli sreb. 112,850, czyli od ceny po **rs. 280 za włókę.** Vadium wynosi 5,000 rs. w gotowiźnie. Bliższe objaśnienia powziąć można u **Adwokata Przysięgłego Szymona Rodzyna w Warszawie, przy ulicy Królewskiej pod № 10, w domu p. Granzowa zamieszkałego,** który udziela także informacji o warunkach nabycia tychże dóbr z wolnej ręki. 71.

Dywany strzyżone

w pięknie desenie od rs. 7.50 do 28. — Rękawiczki reniferowe, męzkie, damskie i oficerskie białe, oraz

Pończochy i Skarpetki

(bez szwu), w różnych gatunkach i kolorach, poleca

J. P. ZENON,
Świętokrzyska N. 12, róg Włodzimierskiej.

Tamże przyjmuje się pończochy do nadrabiania. 134

SZYNKI, WĘDLINY,

kiszki pasztetowe i kaszowe, świeżo przybyły ze wsi, sprzedają się Żórawia 5, 1 piętro. 124

Syndyk tymczasowy massy upadłości
Chaima Cemacha,

zawiadamia interesowanych, że w dniu 4 (16) Stycznia r. b., o godz. 10 rano, w Sali Posiedzeń Sądu Okręg. Wydziału IV, przy ul. Miodowej, w b. pałacu Paca, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację 3-piętrowa kamienica, przy ul. Bonifraterskiej pod № 2176c/4a, położona, niegdy własność obecnie upadłego kupca Chaima Cemacha stanowiąca. — Warunki licytacyjne przejrzeć można codziennie w Kancelarji Komisarza Sądu Okręg. Gawryłowa (Świętojerska № 17) Warszawa d. 8 Stycznia 1883 r., adw. przys. **Stanisław Bełza,** Nowo-Senatorska № 6. 136

Z powodu wydanego przez JW. Ober-Policmajstra rozporządzenia o obowiązkowem posiadaniu przez wszystkie fabryki na wypadek pożaru, kranów łączników, zastosowanych do wymiaru rękawów Straży Ogniowej, fabryka

T. Gwiździńskiego i Sp.

przy rogu ulic Nowy-Świat i Książęcej № 2,
poleca pp. Fabrykantom takowe, po cenach umiarkowanych. 244

Do sprzedania



Karetki

podwójne, **Faetony** i **Powozy** nowe i używane, **Wolanty** i **Bryczki** rozmaitego fasonu, wszystko do paru i do jednego konia Ul. Wielka № 11. 130

W Aptece

Zacharjasiewicza w Częstochowie, jest miejsce dla ucznia tak początkującego jak mającego jakiś czas praktyki, za wynagrodzeniem. 117

Do wynajęcia lub do sprzedania każdego czasu

Fabryka

z motorem parowym, o sile 6 koni, w budynkach murowanych, z obszernym placem i zabudowaniami gospodarskiemi, zdatna na każdy rodzaj przemysłu — Bliższa wiadom. Praga, Brukowa № 381, mieszk. 5. 122

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 72

Specjalny Zakład Angielski
wyłącznie
Kucia Koni!
RYSZARDA CHAPMAN,

nowo-otworzony przy ul. **Ciemnej № 10,** poleca się. — Wieloletnia praktyka właściciela zakładu i nieustające poświęcanie się zawodowi, daje gwarancję dokładnego i po cenach możliwie umiarkowanych, wykonywania powyższych robót. Tamże potrzebny jest **uczeń.** 245r

Jest do sprzedania od lat 50 egzystujący

Zakład Tokarski

wraz z warsztatami i całem urządzeniem. Wiad. na miejscu Elektoralna № 9. 87

Kaucjonowane na 7,500 rs.

Biuro Nauczycielskie
J. Łuczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis Ś-go Krzyża, w Warszawie, zawiadamia, że ma do umieszczenia **zaraz** Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości i stopni wykształcenia. Bony niemki i francuzki świeżo przybyłe Korepetytorów. Osoby na demi-place i lekcje muzyki, Rządców dóbr wykwalifikowanych i innych oficjalistów prywatnych. 333r

Lecznica bezpłatna
dla niezamożnych chorych,
z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Paulińskich.
Od 9 do 10 **d. Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.
Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie prócz świąt.
Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.
Od 11 do 12 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Poniedziałki, czwartki i soboty.
Od 11 do 12 **profesor Szokalski i dr. Piaszczyński.** Choroby oczu; we wtorki, czwartki i soboty.
Od 12 do 1 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci; wtorki i soboty.
Od 12 do 1 **dr Malinowski.** Choroby wewnętrzne i dzieci w poniedziałki, środy i piątki.
Od 12 do 1 **dr Guranowski.** Choroby uszne, codziennie, prócz świąt.
Od 1 do 2 **dr Zweigbaum.** Choroby właściwe kobietom, codziennie prócz wtorków.
Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne. Codziennie prócz świąt.
Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby nerwowe; we wtorki i piątki.
Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby płuc i gardła; w piątki.
Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie prócz świąt.
Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne; w środy i soboty.
Od 3 do 4 **dr Sztembarth.** Choroby kobiet; w poniedziałki, środy i soboty.
Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtuszewskiego, Stare-Miasto № 11.

Do sprzedania:

Szuba na lisach, Okrycie z pluszu, 2 suknie czarna i brąz, Dolman i 2 Kapelusze, wszystko kompletnie nowe, może być przejrzaną na osobę szczupłą, Podwale № 10, 1 piętro, front, mieszk. 2. 115

Panny do kwiatów

kompletnie uzdolnione, podrzędne i uczennice potrzebne są do fabryki **B. Grabskiej,** Długa № 10. 126

Zakład J. Kleszczyńskiego,

Fryzjera Teatrów Warszawskich, istniejący od lat 14 przy ul. Podwale № 3, poleca znaczny dobór różnych wyrobów fryzjerskich, warkocze od rs. 3—25, loki od rs. 1 do 3, peruki teatralne, charakterystyczne, kostjumowe, do wynajęcia, oraz podejmuje się obsługi, przy teatrach amatorskich i czesania dam.—Potrzebny jest uczeń. 121

RS. 5,600

żądane jest na 1-szy numer hypoteki dóbr ziemskich pod Pruszkowem położonych. Wiadomość u adwokata przys. Więckowskiego, Żabia № 7. Pośrednictwo wyłącza się. 114

Z powodu nagłej potrzeby gotówki **oddano w komis do sprzedania**

tanio 3 pierścionki,

turkus otoczony rozetami, szafir i brylanty. oraz brylant, w cenach od rs 22 do 80.— Nowy-Świat 59. przy Świet krzyskiej, mieszkania 15.—**Henryk Juwiler.** 25 r

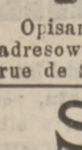
Przypadłości wielkiej choroby

i inne nerwowe ataki, zupełnie i prędko znikają przez użycie bardzo skutecznego środka

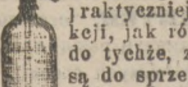
D-ra Rabinowicza,

Opisanie choroby w jakimkolwiek języku, adresować: „Dr. Michel Rabbinowicz, 63 rue de Seine, à Paris. 30—

SYFONY



do wód gazowych, najnowszej i najpraktyczniejszej francuzkiej konstrukcji, jak również i wszelkie przybory do tychże, znajdują się na składzie i są do sprzedania, po cenach niskich w domu handlowym **M. Landy i Sp.** Leszno № 57. w Warszawie 3115



Do sprzedania za cenę niską 142

2 Garnitury Mebli,

oraz sofa, otomana, szeslong safianowy, biurko i różne inne meble; tamże przyjmuje się wszelkie reperacje mebli po cenach przystępnych. Rymarska № 4, u tapicera.

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka muzyki, z patentem, udziela lekcje. Krucza № 8, stróż wskaże. 200

Lekcje muzyki udziela na mieście i u siebie osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszk. 2. 304

Niemka pedagogicznie wykształcona poszukuje lekcji. Oferty uprasza składać w sklepiku wiktuałów Leszno № 15, pod literami J. S. 591

Osoba z patentem z gimnazjum i z zakładu rękodzielniczego, poszukuje zajęcia na stałe w Warszawie lub na prowincji. Oferty proszę składać: Krucza № 5, m. 7. 629

Francuzka znająca gruntownie swój język, potrzebna zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 55, od frontu, w godzinach od 9 rano do 12 i od 5 do 6, po południu. 83

Student uniwersytetu udziela lekcje i korepetycje. Oferty pod literami K. G. 100, w kantorze Kur.. lub Wspólna 32, mieszkania 20. 616

Nauczyciel dla przygotowania chłopczyka do klas, potrzebnym jest na wieś, z dobremi rekomendacjami. O warunkach dowiedzieć się można, Erywańska 5, w biurze posłańców. 600

Francuzka młoda, guwernantka, poszukuje lekcyj za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau. Krakowskie - Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 633

Nauczycielka życzy udzielać lekcyj muzyki po 30 kop. za godzinę. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 632

Dla chłopczyków od lat 7 do 10 przygotowanie do klas. Aleja Jerozolimska № 26, mieszk. 19. 629

Dla kobiet ubogich zniża opłatę o jedną trzecią, za naukę rzemiosł. Zakład naukowo-rzemieślniczy O. Suchowieckiej, Nowy-Świat № 68. 38

Lekcje malowania porcelany dla kobiet, udzielają się codziennie od 10 do 12 z rana w Malarni S. Gorzelewskiego, po rs. 5 do 10 miesięcznie. — Także przyjmują się wszelkie obstalunki na malowanie porcelany jako to: złocenie, monogramy, herby, kwiaty, portrety na pomniki, oraz wypisuje się naczynia apteczne. Mazowiecka № 11, m. 17.

Student uniwersytetu, znający język niemiecki i ruski, udziela języków starożytnych i matematyki. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania 9. 537

Nauczycielka muzyki udziela lekcje na fortepianie, pojedyńczo 5 rs. miesięcznie. Lekcje zbiorowe muzyki i angielskiego 2 rs. miesięcznie. Wspólna 1, mieszk. 10. 545

Niemka młoda, wykształcona, życzy udzielać lekcje w domach familijnych, po kop. 30 za godz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 75r

Potrzebna do dzieci na stałe miejsce wykształcona niemka lub francuzka. № 25 Świętokrzyzka, mieszkania № 5. 17149

Francuzka rodowita, daje lekcje. Nowogrodzka 21, bez litery. 17238

Osoba młoda, mająca patent z ukończenia gimnazjum, potrzebuje zaraz obowiązku do początkujących dzieci, lub do wyręczania pani w jakim zacnym domu. Wiadomość w Schronieniu Nauczycielek, przy ul. Żórawiej № 3, mieszk. 7. 68r

Paryżanka życzy udzielać lekcje konwersacji. Wiadomość: Nowy-Świat 59, mieskania 23. 58

Nauczycielka francuzkiego języka, udziela lekcje metodą teoretyczno-konwersacyjną. Nowy-Świat № 39, 2-e podwórze, mieszkania 31. 426

Ważne dla rodziców i opiekunów. Mając upoważnienie władzy naukowej, oraz chlubne świadectwa kilkoletniej praktyki, przygotowuję w bardzo krótkim czasie, podług najnowszych zasad pedagogicznych, uczni do wszystkich klas szkół rządowych i prywatnych. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Kantoru Kurjera Warszawskiego, pod lit. X. Y. № 20. 63

Nauczycielka potrzebna jest do jednej dziewczynki, z muzyką, na wieś, pięć mil od Warszawy. Wiadomość u właścicielki domu Mokotowska № 12. 419

Nauczyciel rysunków upoważniony od władzy, udziela lekcji w zakładach, jako też i w domach prywatnych. Chmielna № 62, mieszkania 11. 362

Bona koniecznie umiejąca dobrze szyć na maszynie, potrzebną jest. Wiadomość Elektoralna № 27, m. № 8 410

Prof. de Préchamps, biuro kaucjonowane, Długa 23. Polka młoda, (wychowana we Francji) z muzyką średnią i naukami klasycznemi, poszukuje zaraz posady w Cesarstwie. 549

Potrzebną jest zaraz bona, polka lub niemka, mówiąca po polsku, do czteroletniego chłopczyka. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej № 11, mieszk. 4. 661

Ukończywszy z nagrodą Instytut Aleksandryjsko-Maryjski, życzę sobie udzielać lekcje po domach prywatnych, na pensjach i przygotowywać do klasy I, II i III, oraz muzyki, Złota 10, m. 10, od godz. 12—4.

Mieszkanie bezpłatne dla francuzki lub niemki dobrze wychowanej, przy zacnej rodzinie. Chmielna № 23, mieszk. 7. 723

Wykład gry na cytrze przystępny i łatwy do pojęcia. Chmielna № 46, mieszkania 6, od 5 do 7 wieczorem. 733

Angielskiego języka, lekcyj i konwersacji udziela u siebie i na mieście nauczyciel Berger, ul. Złota 12, na parterze. 93

Paryżanin z wyższem wykształceniem, mówiący także po niemiecku, życzy udzielać lekcji, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 689

Nauczycielka z patentem, potrzebna jest na pensji prywatnej w Łodzi. Wiadomość: Wązki Dunaj № 12, u właściciela. 694

Nauczyciel (b. oficer), przygotowuje do egzaminu wolnowstępujących do wojska. Mostowa 26, oficyna. 652

Student z wyższych klas gimnazjum lub liany, któryby się podjął udzielać na wsi dzieciom nauk i języków, w skromnym domu, za niewysokie wynagrodzenie. Zechce się zgłosić do domu № 29 ulicy Pięknej, stróż wskaże. 746

Bona niemka, w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do małych dzieci, lub do wyręczenia pani. Złota № 8, m. 1. 704

Niemka rodowita posiadająca wyższy patent, specjalnie z niemieckiego języka, oraz znająca język ruski, pragnie udzielać lekcje na pensjach lub w domach prywatnych. Złota № 9A, w podwórzu na parterze, wprost bramy. 736

Niemka rodowita, jeszcze nie będąca w obowiązku, poszukuje miejsca za bonę do 1 lub 2-ga dzieci, do domu wyższego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. R. 743

Bona francuzka potrzebną jest do dwojga dzieci. Świętojerska 22, mieszk. 41. 631

Posady i prace.

Rysownik potrzebny jest na wyjazd do Rossji, znający języki ruski i francuzki. Wiadomość Mokotowska № 12, mieszk. 7, od godziny 7—9 wieczorem. 581

Maszynistka i podręczne potrzebne do bielizny. Żórawia 1, mieszk. 14. 573

Panny, do szycia słomkowych kapeluszy ręcznie i na własnych maszynach, potrzebne w magazynie Alfonsa Bogusławskiego. Żabia 4. 575

Człowiek do roznoszenia towarów potrzebny, zarobek rubla dziennie. Królewska 43, Biuro prośb. 643

Panny potrzebne są do haftu, do znaczenia bielizny. Marszałkowska № 67, skład płótna żyrardowskiego. 613

Czeladnik potrzebnym jest, zdolny do kroju i szycia kamizelek, za dobrem wynagrodzeniem, może być i kamizelczarka. Wiadomość w kiosku, ulica Długa, róg Wąskiej. 610

Człowiek młody, (polak), z kaucją hypoteczną, znający języki: niemiecki, francuzki i polski, obeznany przytem z czynnościami kasowemi i ekspedycyjnemi, poszukuje odpowiedniego zajęcia od 1 Lutego. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kur. sub lit. W. W. W. 622

Kasjer potrzebny zaraz, z kaucją w gotowiźnie, lub w papierach procentowych, od 10,000 do 15,000 rubli. Zgłaszać się do właściciela domu, Chłodna № 25, do 9 zrana i od 3 do 4 po południu. 590

Potrzebne są zdolne maszynistki i podręczne do bielizny. Elektoralna № 32, w pracowni bielizny. 82r

Tokarzy młodych, poszukuje pierwsza fabryka guzików kokosowych. Wiadomość Smolna 10, w fabryce. 589

Wdowa młoda, życzy przyjąć obowiązek do gospodarstwa w Warszawie lub na wsi. Oferty proszę składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. L. A. L. Z. 695

Uczeń potrzebny jest do cukierni Pagowskiego. Marszałkowska № 47. 480

Potrzebna jest uzdolniona panna w wieku starszym, do pracowni sukien damskich i bielizny, ze znajomością kroju tychże. Ulica Chmielna № 27, mieszk. 19. 627

Potrzebne: maszynistki, dziurkarki do kołnierzyków; maszyna Wilsona. Smocza 1E, mieszkania 5. 521

Osoba wykształcona, prawego charakteru praktyczna, uprzejma i łagodna w obejściu szuka miejsca kasjerki lub sklepowej, z kaucją lub poręczeniem. Podwal № 28, drzwi 6, na 1 piętrze. 510

Człowiek młody, znajdzie zaraz zajęcie w kantorze. Wiadomość u J. L. Ehrlich, ul. hr. Kotzebue № 10. 70r

Osoba potrzebna, do wyręczania pani w gospodarstwie, szycia na maszynie Singera, do dozorowania dzieci, dobre świadectwa są wymagane. Wiadomość: Nowy-Świat № 55, 2-e piętro, od frontu, w godzinach: od 9 rano do 12 i od 5 do 6 wieczorem. 84

Uczeń potrzebny jest do handlu win, towarów kolonjalnych i delikatesów w wieku od lat 15, pierwszeństwo ma z prowincji. Wiad. na miejscu Nowy-Świat № 1. 615

Uczeń potrzebny do apteki na prowincję. Wiadom. u W. A. Zeuschner, skład materjałów aptecznych, Senatorska № 22 od Placu Resursy kupieckiej. 618

Panna znająca dobrze krawieczyznę, szyjąca na maszynie, a także i bieliznę, życzy sobie pracować w domach prywatnych Ul. Marszałkowska № 34, m. 9. 567

Ucznia z kwalifikacją 4-tej klasy poszukują: M. Chmielewski i S-ka. Krakowskie-Przedmieście № 38. 76

Człowiek młody, posiadający dobrze język polski i niemiecki, poszukuje zajęcia w handlu lub w fabryce, na żądanie mogący złożyć kaucję. Wiadomość: Bracka № 5, mieszkania 20. 701

Potrzebny jest uzdolniony pomocnik pisarza gminnego. Wiadomość: ulica Browarna № 26, mieszk. 20, od 4-ej do 6-ej po południu. 655

Młynarz specjalny potrzebny jest, do administracji młyna amerykańskiego lub dzierżawca. Wiadomość w aptece osady Piaseczno. 663

Panna potrzebną jest zaraz, umiejąca dobrze szyć rękawiczki na maszynie, na bardzo korzystnych warunkach, w bardzo porządnym domu, oraz panna do krawieczyzny, na wyjazd. Wiadomość: ulica Miedziana № 4, mieszkania № 14. 664

Uczeń potrzebny do zakładu ślusarskiego. Nowolipie 28 6 6

Do cukierni Staroryпińskiego, róg Wspólnej i Kruczej potrzeba zaraz dwóch uczni, od lat 13. 668

Potrzebni są: lokaj i kucharka, uzdolnieni, z dobremi świadectwami. Zgłosić się można na ulicę Erywańską № 4, dom Luxemburga, mieszkania № 4, między godzinami 10 a 11 zrana i o 5 po południu. 671

Buchhalter pierwszorzędnego domu handlowego poszukuje na godziny popołudniowe odpowiedniego zajęcia. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18 pod O. R. 90

Praktykant gospodarczy potrzebny jest na wieś. Wiadomość: ul. Złota № 28F, mieszkania № 32. 676

Chłopiec około lat 14-tu mający, umiejący czytać, potrzebny do lekkiej posługi, zgłosi się do sklepu pieczywa. Ulica Wierzbowa № 3. 697

Potrzebna starsza panna, z kilkoletnią praktyką i z dobrą rekomendacją, oraz panny do staników i spódnic. Róg Żabiej i Żelaznej Bramy № 6. 688

Do kwiatów potrzebne są, uczennice i podręczne, ze wszystkiem i przychodnie. Świętojańska № 3, mieszkania 9. 569

Maszynistka zdolna do bielizny, potrzebna zaraz. Wiadomość: Stare Miasto № 2, 3-cie piętro. 583

Człowiek młody, posiadający język polski, ruski i niemiecki, życzy znaleść zajęcie w części handlowej lub przemysłowej. Wiadomość: Marszałkowska № 2G, u sekretarza Sądu. 555

Osoba znająca bieliznę, poszukuje pracy w prywatnym domu. Wiadom. Wielka № 10, mieszk. 7. 552

Człowiek młody, polak, miłujący pracę i porządek, obeznany z detaliczną sprzedażą materjałów piśmiennych, posiadający gruntownie język niemiecki i rachunkowość, może otrzymać stałą posadę. Reflektanci zechcą zgłosić się z kopią świadectw pod lit. C. C. C. do Biura Ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 18. 57

Agent potrzebny na wyjazd. Chłodna 10, mieszkania 15 468

Graniczna № 6. Potrzebna jest zaraz osoba znająca doskonale krój, jak i szycie bielizny. 372

Potrzebny jest praktykant do dużej gorzelni parowej, w wieku od lat piętnastu. Wiad. Stare Miasto № 1, mieszk. 7. 391

Panna potrzebna jest, do kroju i do upinania sukien. Wiadomość: ulica Twarda № 2, mieszkania 16. 705

Człowiek młody, mający kilkoletnie świadectwa, poszukuje miejsca lokaja lub woźnego, w Warszawie lub na wyjazd. Adres w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. Ł.

Prasowaczki i uczennice, potrzebne są na stałą robotę, do pralni gospodarskiej. Przejazd № 11. 679

Panny kompletnie uzdolnione i podręczne, potrzebne są do magazynu strojów damskich M. Ferencowicz. Bielańska № 12. 699

Rządca domu emeryt, w sile wieku, energiczny, poszukuje miejsca do zarządu domu, za mieszkanie wynoszące rs. 300 rocznie. Wiadomość ulica Furmańska 10, m. 7.

Sklepowa potrzebną jest do owocarni, z kaucją i dobrą rekomendacją. Wiadomość Nowy-Świat № 19, w owocarni. 707

Sklepowa z kaucją potrzebna jest. Wiadomość ulica Ogrodowa № 1. 709

Kucharz wydoskonalony, potrzebuje miejsca w dużym domu lub hotelu, tak w kraju jako też i w Cesarstwie, a żona młoda może przyjąć także w tym domu obowiązek gospodyni. Windomość kantor ulica Marszałkowska № 69. 714

Dziewczyna potrzebna do posługi na stałe. Złota 12, mieszkania 23 721

Uczeń potrzebny jest do cukierni w hotelu Polskim. Długa № 27. 722

Gospodyni z dobremi świadectwami, znająca się na gospodarstwie folwarcznem, potrzebną jest na wieś od Ś-go Jana, zgłosić się na ulicę Mazowiecką № 8, mieszk. 6.

Panna potrzebna kompletnie uzdolniona do szycia bielizny na maszynie na kilka miesięcy, również potrzebny uczeń z VI klasy gimnazjum do dawania korepetycji. Plac Ś-go Aleksandra № 7, m. 10, 2 piętro. 730

Kucharka specjalnie uzdolniona, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca. Adresy składać w kantorze Kur. pod lit. S.

Potrzebne są: 4 panny do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Chmielna 64, do Piekarskiego, m. 4. 745

Potrzebne są panny do kwiatów i do nauki. Chłodna № 40, m. 9. 741

Potrzebne są panienki, zręczne do roboty pudełek, oraz dwóch młodych ludzi zdolnych do tejże roboty (Papeterie). Ul. Leszno 12. 706

Poszukuje się osoby średniego wieku, niemki, za młodszą, umiejącej dobrze prać i prasować, 5 wiorst od Warszawy. Wiad. przy ul. Chmielnej pod № 40, m. 15. 728

Administrator, rządca, 2 ekonomów, leśniczy, gorzelany i majster browarniany, znajdą posady w Królestwie Polskiem i Galicji. Poszukuje się kupna majątku ziemskiego, około Krakowa jest wioska z 600 mórg Pr. co wydzierżawienia na lat 12, 1,600 zł. reń. kaucji i także dzierżawa roczna, bliższej informacji udzieli biuro za dołączeniem 21 kop. markami „Concordia“ w Wrocławiu, Kupferschmiedestr № 34. PP. Chlebodawcy otrzymują oficjalistów bez opłacenia biurowego, koresp. po polsku. 101

Uczniowie potrzebni, do fabryki wyrobów srebrnych. Podwal № 21. 530

Kupno i sprzedaż.

Meble nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

Suknia paryzka, balowa, crême, bardzo ładna i szlafrok jedwabny, koronkami ubierany, elegancki, wszystko nowe, nieużywane, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat № 57, mieszk. 15.

Materja szafirowa, Suknia wartująca 82 rs., raz tylko użyta, sprzedaje się za połowę ceny. Róg Kruczej № 13 lit. b., mieszk. № 5.

Domina, krakowskie ubrania, ponsza białe, nowiuteńkie, wynajmuje magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 239

Żyrandol, świeczniki, kandelabry, kolumny lampa wielka salonowa, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk 4. 645

Fortepian bardzo mało używany, tanio do zbycia. Sienna 3, mieszk. 4. 647

Suknia krem z kwiatami, 2 niebieskie, czarna kaszmirowa i bukiet ślubny do ręki, do sprzedania. Nowy-Świat 23, m. 14.

Szafy i bufet sklepowy z drzewa machoniowego, tanio do sprzedania. Nowo-Senatorska № 4. 315

Futro męzkie skunksy, za rs. 40; 3 skrzypce, jedne z futerałem, po nizkiej cenie do sprzedania. Marszałkowska 39, u zegarmistrza. 63

Bardzo tanio, czarny garnitur mebli jedwabiem kryty, oraz kilka uż. garniturów, dobrej roboty i inne meble bardzo tanio. Miodowa № 13, u tapicera. 604

Suknia jedwabna, wieczorowa, jest do sprzedania. Krucza № 1, mieszk. 2. 65

Jest do sprzedania wóz z platformą i węgierka, w dobrym stanie. Wiadomość u stróża Wspólna № 36. 460

Jest do sprzedania, soku kilkadziesiąt butelek: malinowy, wiśniowy i porzeczkowy. Ulica Solna № 12, mieszkania № 7, od 10 zrana do 2 po południu. 456

Tanio! Po zwiniętym interesie z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna: weby w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, pończochy, chustki i t. p., po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna 8. mieszkania 27. 603

Do sprzedania suknia biała, jedwabna z atłasowym stanikiem i kaftan długi, aksamitny z koronkami. Ulica Graniczna 10, mieszk. 2. 594

Biurko mahoniowe, grające, do sprzedania. Wiadomość Podwal № 20. 602

Obrazy olejne znakomitych malarzy do sprzedania. Sosnowa 5, mieszk. 3. 598

Do sprzedania maszyna nożna Pollaka, koszule nowe damskie, garnitur tomakokowy i inne rzeczy. Wspólna № 14, w sklepiku galanterji, do 5 po południu. 621

Łóżka orzechowe, kosztownej roboty, wartości rs. 300, można kupić za rs. 200. Nowa-Praga: ulica Nowopraska № 91, przy fabryce Lilpopa i Rau, u stolarza. 578

Do sprzedania: futro męzkie jenoty, pokryte brązowem suknem, z kołnierzem bobrowym za rs. 45, oraz maszyna Singera zupełnie nowa za rs. 40. Nowogrodzka № 21, mieszkania 10. 407

Suknia ślubna, Tygodnik Illustrowany z lat kilku do sprzedania, cena nizka, pianino do egzercytowania. Zgoda 1, mieszkania 30. 543

Do sprzedania faeton, bryczka na resorach, sanki petersburskie. Wiadomość w warsztacie kowalskim. Chłodna 29. 536

Do sprzedania suknie dwie aksamitne, po kilka godzin po razu użyte, zupełnie świeże, za cenę przystępną, prawie w połowie wartości rzeczywistej. Jedna czarna, ładnemi koronkami i dżetami ubierana; druga koloru bordeaux, z materją koloru Vieil-or, złotemi t śmami i takiemiż sznurami przybrana. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 18 L. C. mieszkania № 13.

Talma czarna, aksamitna, podbita angorskiemi kozami, za rs. 130. Chmielna № 40, mieszkania 24. 91

Wałach kary 4-letni, w cenie 300 rs. i klacz gniada 6-letnia, w cenie 240 rs. zdatna także do wierzchu, są do sprzedania w hotelu Niemieckim, stangret Andrzej wskaże. 682

Ważne! Do sprzedania: maszyny do pończoch, cienkie i średnie, w dobrym stanie, za przystępną cenę, może być z najdokładniejszą nauką. Ulica Mokotowska № 1a, mieszkania № 16, w domu Klebera. 698

Do sprzedania: dwa łóżka orzechowe, urzędowej roboty, nowe, szeslong skórą kryty, pościel, ubranie męzkie i różne gospodarskie sprzęty. Wiadomość: ulica Krucza № 2 lit. C, mieszkania 5. 652

Przy szosie 4 wiorsty od Warszawy, jest do sprzedania siana pogodnie zebranego 600 cent. Bliższa wiadomość w składzie metali p Drażdżyńskiego, Orla № 4. 659

Biuro orzechowe męzkie (antyk), do sprzedania za rs. 30; Salopa elkowa, wełną kryta za rs. 25. Wspólna № 34a. m. 17. 748,

Fortepiany i pianina nowe i mało używane, renomowanych fabryk, w Składzie L. Werner. Senatorska № 16. róg Bielańskiej.

Do sprzedania kostium krakowski dla chłopczyka. Wilcza № 13A, m. 14. 737

Fortepian mahoniowy, w dobrym stanie za rs. 80 do sprzedania. Wiadomość ulica Leszno № 59, mieszkania 15. 735

Suknia ślubna za rs. 15 do sprzedania. Warecka № 6, mieszk. 20. 729

Dubeltówka dziewierówka, kapiszonówka, doskonale strzelająca, do sprzedania. Brzozowa 15, u właściciela domu. 715

Mufki i kołnierze, oraz salopy i algierki rozmaite do sprzedania. Nowy-Świat 68, u kuśnierza Lipińskiego. 739

Kupuję! złoto, srebro i drogie kamienie, jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65, tamże sprzedaje najtaniej. 572

Do sprzedania katarynka harmonijna, stanowi wielką rozrywkę dla dzieci, za rs. 30. Ulica Leszno № 9. m. 19. 585

Z powodu wyjazdu do sprzedania futro szopy, algierka wyborowa, biurko antyk, fotel wygodny, łóżko mahoniowe, z materacem i zegar stojący, antyk. Wiadomość w każdym czasie u stróża. Twarda № 42c, oraz pokój dla pojedyńczej osoby. 319

Fortepiany Hofera, Kralla i wielu innych fabryk, od rs. 220 do 380. Krakowskie-Przedmieście № 32, (w 2 podwórzu); wprost ul. Królewskiej, u rządcy. 343

Suknia ślubna kaszmirowa, z atłasowym przodem, parę godzin użyta. Ulica Hoża № 15, w składzie mebli. 389

Suknia ślubna, biała jedwabna, rypsowa, do sprzedania. Twarda 51, 1 piętro, mieszkania 12, od godz. 10 rano do 3 po południu. 625

Z powodu wyjazdu do odstąpienia meble i inne rzeczy. Chmielna № 28a, m. № 17.

S. Glińskiego, najlepszy szuwaks glicerynowy i atrament do pisania, dostać można w sklepach i dystrybucjach, w Warszawie i Królestwie. 54r

Kredens dębowy z bogatą rzeźbą, stół jadalny bilardowy, nie używane, do sprzedania bardzo tanio. Dzielna № 9a, m. 8.

Do sprzedania kareta potrójna, używana, odnowiona i faeton mały, na jednego konia, dobrze zbudowany, na wieś lub do miasta. Ulica Leszno № 64, wiadomość u kowala. 665

Fortepian o 6 oktawach, do sprzedania, za cenę bardzo przystępną. Złota 12, mieszkania 10. 660

Fortepian do sprzedania. Róg Siennej i Nowego Grzybowa № 10. m. 11. 669

Z powodu wyjazdu do zbycia za umiarkowaną cenę fortepian koncertowy wiedeński; figurki porcelanowe i przybory do umywalni bardzo eleganckie. Wiadomość u gospodyni domu, Chmielna № 33. 670

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble i różne inne domowe i kuchenne sprzęty, za przystępną cenę. Ulica Bednarska, domu № 7, mieszk. 27. 673

Do sprzedania z powodu wyjazdu, garnitur mebli mahoniowych, krytych czarnem włosiem, za rs. 75. Ulica Chmielna № 62, mieszkania 1. 703

Fortepian zagraniczny, mały, o sześciu oktawach, bardzo ładny i tani, do sprzedania. Plac Zamkowy № 107. m. 4. 717

Suknia jedwabna, wieczorowa bordo, kremowemi koronkami ubierana, do sprzedania za rs. 35. Żórawia № 33 a mieszk. 13.

Fortepian 6 i pół oktaw, do sprzedania. Wiadomość Plac Teatralny № 7, w podwórzu, lewa strona, front 2 piętro, mieszkania № 1, od godz. 3 do 5. 708

Futro męzkie, piękne, tanie sprzedaje, sala licytacyjna. Miodowa 10. 710

Suknia biała, jedwabna, do sprzedania. Srebrna № 2, mieszkania 9. 712

Do sprzedania: dwie suknie, jedna ślubna kaszmirowa, z atłasem, z osoby małego wzrostu, za połowę kosztu t. j. rs. 13, druga lila wełniana wieczorowa z koronkami, z osoby słusznego wzrostu. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej № 12, mieszkania 5, od godz. 10 do 4 z południa. 713

Do sprzedania meble: 2 garnitury mało używane, mahoniowy, pokryty aksamitem i orzechowy pokryty brokatelą za nizką cenę. Nowy Świat № 31, stróż wskaże. 726

Do sprzedania garderoba męzka: t. j.: Futro małpy, palto, sakpalto, i spodnie: oraz dwie suknie śliwkowe wełniane, dwie brązowe, palto brązowe i wiele innych rzeczy, to wszystko bardzo mało używane i za bardzo przystępną cenę. Stare Miasto № 16, 1 piętro strona lewa, № 3 mieszk. 377

Łóżko machoniowe, staroświeckie, do sprzedania. Ulica Hoża № 14 lit. A, mieszkania 14. 420

Do sprzedania kareta poczwórna w dobrym stanie, fabryki Rentla, oraz kareta potrójna mała, gustownie wyrestaurowana, za umiarkowaną cenę. Aleja Jerozolimska 13.

Śliczny pejzaż Ruisdala i Smuglewicza Zdjęcie z Krzyża, typy ludowe, za połowę ceny. Wilcza drugi dom od Marszałkowskiej № 17 lit. E. trzecie piętro m. 10. 17222

Jest do sprzedania lub wynajęcia kostjum turecki dla kobiety, bardzo eleganckí. Wielka № 13, mieszk. № 61. 17227

Suknia biała poult-de-soie, ozdobiona koronkami, kwiaty i wszystkie przybory ślubne do sprzedania, za rs. 35. Śliska 16. mieszkania 6. 274

Płaszcz wojskowy, szopy, zupełnie nowe, albo szopy same, lisy wełną kryte. Złota 28f, mieszk. 7. 357

Do sprzedania fortepiany nowe. Ceny bardzo przystępne, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenia takowych. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 136

Suknia wieczorowa, różowa, szafka wystawowa do heliominiatur, serwety i obrusy do sprzedania. Wspólna № 1, mieszk. 2. Oglądać można od 1 po południu. 500

Nuty stare na fortepian, do sprzedania, rano do 10 godz. Wspólna 1. mieszk. 10.

Do sprzedania: fortepian z tonem silnym, oraz dolman damski. Nowy-Świat 53, u stróża, 433

Fortepian o 6-u oktawach do sprzedania, za rs. 90. Sienna 9a, m. 13. 393

Fortepian krótki, czarny, o 7-u oktawach, fabryki Małeckiego, w najlepszym stanie, do sprzedania, za rs. 300. Wiadomość: ul. Nowolipie № 21a, u właściciela domu. 542

Akwarjum z fontanną do sprzedania. Róg Ciepłej i Krochmalnej w Mirowskich koszarach, mieszkania № 2. 425

Pianino bardzo mało używane, za 240 rs., jest do sprzedania. Róg Wroniej i Prostej № 18, m. 5. 5

Meble eleganckie do 5 pokoi, lustra wielkie tanio do zbycia. Sienna 3, m. 4. 646

Meble do sprzedania, garnitur orzechowy, mało używany, za bardzo przystępną cenę. Dzika № 25A, u gospodarza domu. 605

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszkania 15.

Meble tanio!!! Garnitur filarkowy, angielski, otomana, szeslong, wiedeński, takiż damski, wszystko urzędowej roboty. Ulica Elektoralna № 39, u tapicera. 532

Meble salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, szafy rozbierane; garnitur angielski jedwabny, biuro angielskie, lustra greckie szlifowane, trema petersburskie z blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; szafki do bielizny, garniturek grecki, stoliki do kart, regulator pajyzki, łóżka medaljonowe, umywalka, kredens szabowany, stół jadalny gzymsy z firankami, szeslong. Chmielna № 52, 10 dom od rogu Marszałkowskiej, mieszk. 8.

Za rubli 70 garnitur mebli machoniowych, rzeźbionych, w bardzo dobrym stanie, z pokrowcami. Ulica Żórawia № 6, mieszkania 6, albo u dzierżawcy klubu Litewskiego pułku oficerskiego w Alejach Ujazdowskich. 592

Meble 2 garnitury: lustra, tremo stojące, konsolka do kart, taborety czarne, etażerka, stolik damski, do stołowego pokoju dębowe kompletne urządzenie, biurko, szeslong, biblioteczka, fotel, szafa do sukien, szafki do bielizny, łóżka z materacami, świeczniki, kandelabry, lampa, szkło, porcelana, lanszafty, firanki i t. d., razem lub częściowo do sprzedania. Żórawia № 9, mieszkania 9. 386

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, tremo, szafy rozbierane, garnitur francuzki, lustra, biurko, stolik do kart, kredens, stół jadalny z krzesłami, stolik do samowara, szeslong, łóżka wiedenskie, szafeczki nocne, tualeta damska, umywalka, szafki do bielizny, oleodruki, regulator, firanki, lampy. Twarda № 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, mieszkania 41. 424

Meble do sprzedania garnitur, szafy, szafki do bielizny, tremo, lustra, biurko, nocne szafki, stoliczek ozdobny damski, lampy, gzemsy i różne sprzęty domowe. Tamże do wynajęcia jeden pokój z meblami. Wiadomość: Chmielna № 13a, drugi dom od Brackiej, stróż wskaże, od 10 do 7. 502

Mebli garnitur do sprzedania: szafy, rozbierane, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kozetka, 6 napoleonek i szeslong, mało używane, bardzo tanio. Sienna № 4, 3 dom od Marszałkowskiej, w bramie na prawo, na dole. 579

Meble: garnitur orzechowy salonowy, szafy rozbierane, garnitur angielski, lustra, trema z marmurem, biuro, konsolki do kart, garnitur napoleonkowy, kredens wiedeński, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, łóżka, toaleta damska, umywalka, lampy i firanki, tanio do sprzedania; róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej 26, m. 30. 132

Meble: garnitur mały, mahoniowy, aksamitem kryty, tualeta i łóżka mahoniowe, szafy, oraz para chomont angielskich, mało używanych za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość od 10 do 1 z rana. Złota № 19, mieszk. 4. 538

Meble do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli, rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, tualety, lustra. Róg Hożej i Kruczej № 15, u stolarza. 580

Meble używane i sprzęty kuchenne, do sprzedania. Żórawia 22, mieszk. 14. 305

Meble do sprzedania: 2 garnitury, lustra tremo, konsolka, taborety czarne atłasowe, etażerka, stolik damski, do stołowego pokoju dębowe rzeźbione urządzenie, biurko, fotel, szeslong, szafa do sukien i bielizny, bibljoteczka, łóżka z materacami, landszafty, kandelabry. Wiad. Żórawia № 9, m. 9.

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Chmielna № 20. 568

Rs. 1,000 na najpewniejszą gwarancję, byleby procent umiarkowany, ktoby miał do wypożyczenia, raczy zostawić swój adres w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. K. H.

Piralnia z wyrobioną klijentelą, z powodów familijnych, jest do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Żórawiej i Kruczej.

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesów. Róg Twardej i Srebrnej № 2. 496

Dwa domy frontowe, parterowy i jednopiętrowy, w których sklep i kuźnia, do sprzedania, za rs. 3,000, dochodu rocznie rubli 300. Wiadomość w Błoniu. Ulica Kościelna. Jakób Molakowski. 1827

Jest do sprzedania sklepik wiktuałów, z zimowym zapasem, cena nizka. Dunaj Wązki № 10. 412

Posesja wpół murowana, nowa, w najlepszym punkcie na Szmulowiznie, pod № 10, przy głównej ulicy Radzymińskiej, jest zaraz do sprzedania, bez pośrednictwa, do kupna potrzeba gotówki rs 5,200. Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela. 378

Sklep norymberski. egzystujący lat 20, z ładnem urządzeniem i wystawą, w pryncypalnem miejscu, do odstąpienia w każdym czasie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. B. P. N. 56

Żądaną jest suma rs. 15,000 na spłatę takiejże, po przyznanej pożyczce rs. 21,000 Towarzystwa. Reflektanci raczą złożyć oferty do Kantoru Kurjera Warszawskiego, pod lit. R. B. 358

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu słabości właścicielki. Ulica Pawia № 29.

Dom nowy, 3-piętrrowy, do sprzedania, za 95 tysięcy. Do kupna potrzeba gotówki 37 tysięcy. Wiadomość w kiosku, na rogu Chmielnej i Brackiej. 544

Sklepik wiktuałów, jest do sprzedania w dobrym punkcie, za przystępną cenę, z powodu familijnych interesów. Browarna 18.

Sklep spożywczy, bardzo korzystny do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Podwal pod № 34, w sklepie spożywczym u Ziembińskiego. 557

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy, materjały piśmienne i norymberszczyzna, do odstąpienia zaraz, z towarem lub bez. Żelazna № 15, w dystrybucji. 17138

Magle do sprzedania, przy ulicy Senatorskiej № 20. 17258

Dom piętrowy, z szynkiem na Nowej Pradze do sprzedania, przy budować się mającej szosie do nowego cmentarza warszawskiego. Cena rs. 7,000, dwa tysiące może zostać. Wiad. Ciepła 8, u p. Rytel. 64

Do sprzedania lub wydzierżawienia dom cały z budynkiem murowanym zdatnym na zakład przemysłowy i przytem wozownia i 6 lokali. Wiad. w fabryce powozów Aleja Jerozolimska № 13. 447

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Twarda № 6. 365

Cukiernia egzystująca od 40 lat, z całem urządzeniem, jest do nabycia za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Wiadomość u pp. Riese i Piotrowskiego, Elektoralna 19.

Plac do sprzedania na Pradze, przy ulicy Ząbkowskiej, łokci □ 7,700, hypoteka uregulowana i książka założona. Wiadomość ul. Podwal № 42, mieszk. 3. 379

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Chłodna № 19. 373

Osoba moralna, posiadająca około 20,000 rubli, może nabyć zaraz, wspólne posiadanie znacznego majątku, rolniczo-przemysłowego, pod Warszawa, zapewniającego nieomylnie wielkie korzyści. Złota № 12, w dystrybucji. 440

Rs. 20,000 do ulokowania częściowo, na hypotekę miejską lub ziemską. Wiadomość: Tamka 37, mieszk. 6. od 6 do 8. 413

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych, L. Grużewskiego, Długa № 53, niedaleko ulicy Przejazd. Kupuje weksle, rewersy, obligi, rachunki kupieckie, oraz nachname, przeprowadza własnym kosztem sprawy sądowe we wszystkich instancjach, tak w Cesarstwie jako i Królestwie, za wynagrodzeniem 10% od summy. 5

Rs. 1,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki domu murowanego. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 69

Sklep spożywczy do sprzedania, w każdym czasie, elegancko urządzony. Wiadomość w kiosku, obok Ratusza. 470

Rs. 1,000 jest do odstąpienia, które się mieści na pierwszym numerze hypoteki w Warszawie. Wiadomość Bielańska Hotel Paryski W-na Szewczykowska. 451

Sklep na produkta spożywcze, drugi na dystrybucję 3 pokoje frontowe, 1 piętro, pokój z kuchnią, oraz stajnia i skład do wynajęcia od 1 Stycznia. Jerozolimska 17.

Sklep z dystrybucją, mydłem i naftą jest do odstąpienia. Wiadomość: róg Wspólnej i Żórawiej № 12. 596

Interes przemysłowy, łatwo prowadzony, 00 rs. miesięcznego dochodu, do odstąpienia. Królewska 43, biuro prośb. 644

Potrzebną jest suma rs. 1,000, na hypotekę, bez pośrednictwa osób trzecich. Adres pod literami A. R., w biurze ogłoszeń. Senatorska 18. 88

Sklep do odstąpienia, z urządzeniem i towarem lub bez, na dogodnych warunkach. Wiad. u stróża, Świętokrzyzka № 6.

Sklep do sprzedania, z towarem lub bez. Niecała № 8. Wiadomość w dystrybucji.

Z powodu zwinięcia interesu jest do odstąpienia od każdego czasu sklep z urządzeniem sklepowem lub bez takowego, z kontraktem sześcio miesięcznym, na pryncypalnej ulicy. Wiadomość ulica Długa № 25, w składzie bielizny. 606

W propinacji powązkowskiej do wydzierżawienia dwie karczmy, jedna w obozie artyleryjskim, druga przy szosie Marymontskiej czerwoną zwana, o warunkach dowiedzieć się można w kantorze w Powązkach pod Warszawą. 619

Wspólnik potrzebny do dobrze funkcjonującego gildyjnego interesu, z rs. 4,000, któryby prowadził kassę i dozorował cały interes, właściciel dla braku czasu nie może się zajmować. Rocznego zysku najmniej do rs. 4,000. Oferty lit. F. 4,000 z dokładnym adresem przyjmuje Kur. Warsz.

Interes przynoszący czystego dochodu rs. 1,200 rocznie, łatwo może być prowadzony przez kobietę, z powodu wyjazdu, jest za rs. 500 do sprzedania. Wiadomość w sklepie jubilerskim, Przejazd № 3. 678

Sklep do sprzedania. Niecała № 8, wiadomość w dystrybucji. 653

Browar w mieście powiatowem, guberni Płockiej, który z powodu długiej choroby, a następnie śmierci właściciela, przez 3 lata nie funkcjonował, jest do sprzedania za rs. 5,000. Wiadomość na Nowym-Świecie № 57, u rządcy domu. 749

Rs. 1,700 ulokowane na 1-szym numerze domu w Warszawie, do odstąpienia. Wiadomość hotel Europejski № 162, od 9 do 12 w południe. 725

Fabryka pierników ze wszystkiemi narzędziami i nauką, jest do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 100. Wiadomość Nowy-Świat 43. 724

Rs. 10,000 razem lub częściowo, do ulokowania bez pośrednictwa, na 1-szy numer domu po Tow. Aleja Jerozolimska 5a, mieszkania 4, od 4 do 6 po południu. 732

Zakład wódczany w dobrym punkcie, do sprzedania za gotówkę zaraz. Wiadom. w Biurze Ogłoszeń Senatorska 18. 99

2 magle do sprzedania lub wydzierżawienia za przystępną cenę. Czerniakowska 98.

Restauracja z prześlicznym parkiem, do wydzierżawienia w Zaciszu za Ząbkowskiemi rogatkami. 720

Lokale.

Lokale odnowione i sklep z mieszkaniem frontowem zaraz do wynajęcia. Twarda № 36. 131

Lokal z 6-ciu dużych pokoi z łazienką, na parterze, z wszelkiemi wygodami i wielkim komfortem urządzony, z powodu wyjazdu do odstąpienia w każdym czasie. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu. Bliższa wiad. u właściciela w tymże domu.

Pokój dla osoby zajmującej się w domu krawiecczyzną, lub z innem zajęciem na dogodnych warunkach. Róg Mylnej i Przejazd № 13, mieszk. 12. 482

Pokój z przedpokojem, na pierwszem piętrze, od frontu, do wynajęcia zaraz. Aleksandrja № 6, mieszkania 6. 478

Pokój umeblowany z dwoma łóżkami, usługą i samowarem zaraz jest do wynajęcia na ulicy Oboźnej № 1, m. 16, w drugim domu od Krak.-Przedm. 400

Lokal złożony z salonu, 3 pokoi, przedpokoju i kuchni do najęcia za rs. 330 rocznie, w domu pod № 3 róg Mokotowskiej i Pięknej. 363

Lodownia obszerna do wynajęcia, przy ulicy Marszałkowskiej № 1763, nowy 2, wiadomość u stróża. 623

Pokój umeblowany, do wynajęcia miesięcznie. Mazowiecka 11, stróż wskaże. 3'9

Pokój z kuchnią, z wodociągiem i klozetem, na parterze od frontu do wynajęcia zaraz dla przyzwoitych osób. Może być z meblami, Szpitalna 3, pracownia Karoliny.

Pokój z osobnem wejściem. Jerozolimska № 26, mieszk. 11, 1 piętro. 628

Do wynajęcia każdego czasu 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na II-m piętrze; 2 pokoje i kuchnia, na parterze i 1 pokój i kuchnia na 3 piętrze. Wiadomość: Nowy-Świat № 44, mieszkania 13.—Tamże od 1-go Kwietnia 5 pokoi, pasaż, kuchnia i śpiżarnia, na 1-m piętrze, od frontu i 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, w oficynie.

Pokój piękny, z okazałem wejściem, na 1-szem piętrze, w Alei Jerozolimskiej № 33. mieszk. 4, do wynajęcia. 428

Pokój z meblami, opałem za rs. 9. każdego czasu do najęcia, oraz garnitur eleganckich mebli do sprzedania, przy ulicy róg Brackiej i Nowogrodzkiej u właścicielki.

Róg Ujazdowskiej i Wilczej № 25a, mieszkania 8, do wynajęcia 2 umeblowane pokoje z wszelkiemi wygodami. 321

Sklep z wystawą i urządzeniem gazowem, do wynajęcia każdego czasu, wiadomość na miejscu u właściciela. Elektoralna № 31.

Bardzo tanio rs. 80 kwartalnie, 3 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, piwnica i schowanko, na dole. Elektoralna 43, stróż wskaże. 390

Mieszkanie umeblowane, oddzielne wejście, przedpokój, balkon. Szpitalna 2, mieszkania 20. 692

Dwa pokoje i przedpokój umeblowane, z usługą i opałem, w domu przy ulicy Nowy-Świat, są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w hotelu Saskim, w mieszkaniu № 119. 687

Jest do wynajęcia pokój z opałem, za rs. 7 miesięcznie, dla kobiety przyzwoitej. Leszno № 59, wiadomość u stróża. 683

Pokój lub pomieszczenie, dla przyzwoitej damy. Mazowiecka № 1, m. 18, oficyna lewa.

4 pokoje, przedpokój, kuchnia odnowione, 2-e piętro, od frontu, do wynajęcia zaraz Twarda № 28a. 685

Mieszkanie ładne, umeblowane, widok na ślizgawkę, bardzo tanio do wynajęcia. Niecała 12a, mieszkania 19. 677

Pokój z kuchnią do wynajęcia, z powodu wyjazdu, za cenę zniżoną. Bednarska 7, mieszkania 27. 672

Pokój obszerny, z osobnym przedpokojem, do odstąpienia, z meblami lub bez. Nowy-Świat 68. mieszk. 37. 657

2 pokoje frontowe, 10 rubli miesięcznie, zaraz do wynajęcia. Nowe-Miasto (Kościelna) № 356/15. 658

Sklep jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Koziej № 1, w Hotelu Kowieńskim. 97

Do wynajęcia od każdego czasu pokój umeblowany, z obsługą, na dole, dla osoby spokojnej i przyzwoitego prowadzenia. Adresy proszę składać ulica Przejazd № 9, w dystrybucji. 718

Pokój z meblami, dla osoby przyzwoitej, uczęszczającej do Instytutu muzycz., lub też dla Emerytki. Nowy-Świat № 18, dom Betchera, mieszkania 23. 60

Obszerny sklep zaraz do wynajęcia. Ul. Nowo-Senatorska. № 4. 318

Pokój bez mebli lub z meblami, osobne wejście, z bramy na lewo, 1-sze piętro. Szpitalna № 2, mieszkania 6. 360

2 pokoje umeblowane, razem lub oddzielnie, do wynajęcia zaraz. Bracka 5, m. 16.

Do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r., apartament złożony z 10 pokoi, dużych, westybulu, kuchni, łazienki, pokoju dla ludzi i wszelkich dogodności w Alei Ujazdowskiej № 12, wiadomość u właściciela domu. 321

Lokal fabryczny lub na skład, po byłej fabryce mebli giętych, a następnie fabryce lamp, do wynajęcia zaraz lub od Wielkiejnocy, składający się z 3 dużych sal roboczych, 3 pokoi, kuchni i przedpokoju na mieszkanie, dużej góry służyć mogącej na skład fabryczny, oraz szopy kilkadziesiąt łokci długiej z osobnem podwórzem, przy ulicy Ogrodowej róg Białej № 13, wiadomość u szwajcara odlewni. 102

Pokój duży, umeblowany, z opałem i usługą, jest zaraz do wynajęcia, Leszno № 2, wiadomość w magazynie S. Sielskiej. 1 piętro.

Przy ulicy Pańskiej pod № 19. od dnia 1 kwietnia i 1 Lipca r. b., będą do wynajęcia lokale od jednego do 10 pokoi, odpowiednie na pensjonaty, kancelarje, kantory i t. p., które mogą być urządzone podług wymagania wynajmujących, dwa i trzy pokoje, z kuchniami, są zaraz do wynajęcia, wiadomość na miejscu. 731

Ważna wiadomość. Jest do wynajęcia zaraz sklep z całem urządzeniem na szynk, przy bardzo dogodnych warunkach, niedaleko po za rogatkami. Bliższa wiadomość w kiosku na Pradze, obok cyrkułu 12. 738

Doniesienia rozmaite.

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla," ulica Marszałkowska № 6a w Warszawie. O wyborze, guście i cenach, łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 140

Ważne dla p. stolarzy. Przyjmuję do szabowania, ceny b. nizkie, robotę odsyłam. Danielewiczowska № 6. 458

Lokal od frontu na dole, przy ulicy Widok № 7/1574a, złożony z 4 pokoi, przedpokoju, korytarza, alkowy, kuchni, ze zlewem, wodociągiem, piwnicą, górą i waterklozetem i t. p., jest zaraz do wynajęcia za rs. 550 rocznie, z powodu wyjazdu, tamże są do sprzedania bardzo tanio meble z pokoju stołowego i gabinetu, oraz ogniotrwała kasa i żyrandol. 477

Fortepiany wynajmuje od 2-ch rs. miesięcznie. Hoża 11, mieszk. 22. 79r

Obiady prywatne. Wiadomość w kiosku, róg Krak.-Przedm. i Królewskiej. 445

Meble i mieszkanie! Kompletne, zagraniczne, bardzo eleganckie umeblowanie salonu, jadalnego i sypialnego, wszystko nowe i bardzo mało używane, jest z powodu wyjazdu do sprzedania. Także mieszkanie od Wielkiejnocy do wynajęcia. Adres: Jerozolimska № 23A, III piętro, mieszkania 8, od godziny 1 do 3. 405

Pracownia sukien, przyjmuje suknie do roboty od rs. 2 do 6.—Tamże jest osoba do zarządu domu, oraz jest ładna komoda do sprzedania. Mokotowska 12, m. 23. 94

Akuszerka M. Frączek przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Stare Miasto № 21. 122

U akuszerki A. J. jest pokój, dla osoby spodziewającej się słabości, lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Świat 36. 561

Są mamki przystojne, z młodym, starszym i obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki ulica Biała № 1. 416

Mamka młoda ze świeżym i obfitym pokarmem posiadająca język niemiecki bez długu, jest u akuszerki A. N. Ulica Pańska № 72, mieszk. 5. 484

Mamki z obfitym pokarmem, do rej konduity. Ulica Wspólna № 2, wiadomość u stróża. 92

Mamki bez długu, są u akuszerki. Ulica Grzybowska № 22. 574

Mamka zdrowa, ze świeżym i obfitym bardzo pokarmem, bez długu, jest u akuszerki. Ulica Hoża № 15, wejście od Kruczej.

Mamka bez długu, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u akuszerki. Ul. Elektoralna № 10. 702

Mamka ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia. Wiadomość: Smocza 18b, u właściciela domu. 684

Mamki młode, zdrowe i z obfitym bardzo pokarmem wiejskie, są bez długu, przy ulicy Marjańskiej, domu № 1, u akuszerki.

Mamki wiejskie u akuszerki Brzozowskiej. Ulica Sosnowa № 5. 700

Mamka wiejska, przystojna, bruneta, z młodym pokarmem, jest u akuszerki, przy ulicy Złotej № 21, mieszk. 40 651

Mamki z obfitym i świeżym pokarmem, u akuszerki Fleta 25, m. 14. 740

Mamka młoda, z obfitym pokarmem, u akuszerki. Leszno 50, mieszk. 8 657

Zgubiono portmonetkę z 200 rublami, w przejściu z Banku Handlowego na ulicę Dziką. Sumienny znalazca raczy odnieść na ulicę Dziką № 4, do kantoru F. Aurbacha, a otrzyma sowitą nagrodę. 674

Wachlarz pamiątkowy, kościany, biały, litery S. D., uroniony został na galerji Teatru Rozmaitości w piątek. Znalazca za nagrodą raczy oddać na Miodową № 3, mieszkania 21. 96

Znalezione w dorożce przed paru dniami pięć książek z obrazkami dla dzieci, można odebrać w fabryce kwiatów Baranowskiej, Nowy-Świat 24. 103

Futerko okładane siwemi barankami, wypadło z dorożki w przejeździe przez Chmielną, Szpitalną, Warecką i Ordynacką. Znalazca raczy odnieść na ulicę Szczyglą № 3 do stróża, gdzie otrzyma nagrodę. 744

We wtorek wieczorem na ulicy Rymarskiej lub Senatorskiej, zgubiono bransoletkę złoconą, bronzową, z czerwonemi topazami. Ktoby ją znalazł raczy dostawić do rządcy domu ulica Leszno № 15, za nagrodą rs. 3. 747

Pies seter, czarny, duży, trochę na mordzie czerwono podpalany zaginął 26 grudnia ze stacji Iwangród. Ktoby o takowym wiedział i dał znać, otrzyma rs. 10. Wiadomość przesłać piśmiennie do bufetu, w razie ukrywania będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 711

Zginęła 9 stycznia młoda suka ponter, dużego wzrostu, jasnego, żółto-popielatego koloru. Uprasza się o odprowadzenie na ulicę Złotą, pod № 3, mieszkania 4, za wynagrodzeniem. 650

Wieczorem 6 Stycznia, zginął duży dog duński, w czarne pręgi, z obrączką łańcuszkową na szyi. Uprasza się o danie o nim wiadomości lub odprowadzenie, za nagrodą do właściciela. Nowy-Świat 18, mieszkania 26. 531

Szczenięta 3-miesięczne są do sprzedania, rasy pinczerów. Wiadomość: ulica Szpitalna № 6. u stróża. 675

Wyżeł czystej rasy, 7-miesięczny, jest do sprzedania. Wiadomość: róg Żelaznej i Krochmalnej № 35, stróż wskaże. 654

Szczenięta czystej rasy mopsów do sprzedania. Wiadomość: Graniczna 13, u stróża.

Pies wyżeł, czysty ponter, w drugiem polu, jest do sprzedania. Ulica Śliska № 16 domu, stróż wskaże. 595

Do sprzedania bardzo ładny piesek, pokojowy, umiejący różne sztuki. Piękna № 21, w podwórzu, lewa oficyna, mieszkania № 18. 85r

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.

Bojasiński Lucjan, Senatorska 18.
Hoffman Bolesław Henr., Graniczna 8.
Mayzel Bronisław, Marszałkowska 56.
Meyet Leopold, Długa 17.
Plebiński Edmund, Długa 2.
Poznański Maksymiljan, Przejazd 9.

APTEKI.

Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Kucharzewski H., Senatorska 11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

CUKIERNIE.

Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów, Plac Bracki.

CZYTELNIE.

Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.

DENTYŚCI.

Idzikowski, Leszno 1, od godz. 10—6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

GALANTERJA.

Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Kipman Gustaw, Senatorska 6.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1,

HERBATA (Składy).

Arszagi Józef et Co, Wierzbowa 612 (n.1).
Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KSIĘGARNIE.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).

Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Warszawska lecznica. Sienna 6a.

LEKCJE.

Brun J., język francuzki, Długa 30, h. Drezd.

MEBLE (Magazyny).

Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.

Ludwig A., Senatorska, wprost Szk. Junk.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).

Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

OPTYCY.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. Hot. Ang.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).

Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

POWOZÓW NAJEM.

Hotel Europejski, Krakow. Przedmieście.
Hotel Polski, Długa 27.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.

SZUWAKSU (Fabryki).

Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Świat 58.

TABACZNE WYROBY (Składy).

Podymowski St., Skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

ZEGARMISTRZE.

Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 3 (15) Января 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.